

Ireneusz Nalazek,
wiceminister sportu
i turystyki, podczas
IX Kongresu
Przyszłości został
uhonorowany
statuetką Lidera
Przyszłości
w kategorii sport.

CO ZROBIŁO MINISTERSTWO SPORTU?

SPORT CODZIENNIE



**RYWALE OKAZALI SIĘ
ZBYT SILNI** \14



**KLUBÓW MNIJ, ALE
GRANIA WCIAŻ DUŻO** \15



**BUKOWIECCY POWALCZĄ
W MADRYCIE** \16



**PREZYDENT Z WOTUM
ZAUFANIA** \2



ALE KOSMOS \3



**OLSZTYN BEZ KONTENERÓW
NA ODZIEŻ** \9



MOŻNA SIĘ KĄPAĆ! \12

PROMOCJA



KRASNAL

info

SENSACJE | PLOTKI | SKANDALE
Gramy poniżej pasa!

WSŁUCHUJEMY SIĘ
W TO, O CZYM NIKT
NIE MÓWI GŁOŚNO!



ROBERT SZEWCZYK Z WOTUM ZAUFANIA

Przyjęcie raportu o stanie miasta, a tym samym udzielenie wotum zaufania prezydentowi Robertowi Szewczykowi, było jednym z najważniejszych punktów śródowej (25 czerwca) sesji Rady Miasta Olsztyna.

Raport o stanie miasta Olsztyna za 2024 r. to nowy instrument oceny pracy władz samorządowych. Tegoroczna edycja raportu jest kolejnym tego typu dokumentem. Przyjęcie raportu o stanie miasta oznacza udzielenie prezydentowi wotum zaufania. Stało się to na śródowej sesji Rady Miasta.

Przeciwko udzieleniu wotum zaufania prezydentowi głosowali radni PiS. – Oczekiwaliśmy zdecydowanych, odważnych działań zmieniających miasto na lepsze. Niestety nie znalazły one odzwierciedlenia w raporcie o stanie miasta. Wszystko, co zaobserwowaliśmy, to polityka kontynuacji. Nie na to mieszkańcy Olsztyna liczyli. Miasto się wyludnia, rośnie deficyt w budżecie – stwierdziła Zdzisława Tolwińska, przewodnicząca klubu radnych PiS.

Radna Tolwińska odniosła się do zapisów raportu dotyczących demografii. „W 2024 r. Olsztyn odnotował spadek liczby mieszkańców, co jest wynikiem niekorzystnych zmian demograficznych” – przyznała autorzy dokumentu.

Obecnie wstolicy Warmii i Mazur zameldowanych jest niespełna 152 tysiące



Prezydent Robert Szewczyk

osób. Spadek liczby mieszkańców Olsztyna liczony jest w tysiącach. „W 2024 r. liczba zameldowanych spadła o 1,64 procent (2539 osób) w stosunku do 2023 r. i o 6,83 procent (11 135) w porównaniu do 2019 r.” – czytamy w raporcie.

– To jest nieprawda – ripostował radny KO Piotr Grzymowicz. – Wynik budżetu został wykonany na plusie. Trzeba pamiętać, że to niepełny rok nowej prezydentury i trudno się dziwić, by wszystkie oczekiwania w tak krótkim czasie zostały zrealizowane. Przed prezydentem kolejne cztery lata.

Zgodnie z przewidywaniami za udzieleniem wotum zaufania głosowali radni Koalicji Obywatelskiej. – Był to rok przełomu. Z jednej strony zakończenie wieloletniej misji prezydenta Piotra Grzymowicza i również pierwszy, niepełny rok prezydentury Roberta Szewczyka. To okres kontynuacji dotychczasowej polityki i nowego otwarcia i nowej wizji – podkreślił Paweł Klonowski, przewodniczący klubu radnych KO.

Ostatecznie za udzieleniem wotum zaufania prezydentowi Szewczykowi głosowało 16 rad-

nych, przeciw było 8, a 1 się wstrzymał. Tak samo rozłożyły się głosy przy punkcie sesji Rady Miasta dotyczącym udzielenia absolutorium prezydentowi Olsztyna za wykonanie budżetu za 2024 r.

– Cenię każdą rozmowę, nawet tę najtrudniejszą. Bo tylko w dialogu można naprawić coś zbudować. Dzisiejsza decyzja radnych oznacza, że moja dotychczasowa praca została oceniona pozytywnie. Olsztyn to nie jest projekt na chwilę. To wspólna historia, którą piszemy razem. I bardzo się cieszę, że mogę być jej częścią – skomento-

wał te decyzje prezydent Olsztyna Robert Szewczyk.

Przypomnijmy, że w 2024 r. dochody miasta wyniosły ponad 1,76 miliarda złotych, a wydatki 1,77 miliarda złotych. Ponad 820 milionów złotych z budżetu przeznaczono na oświatę i wychowanie, co stanowiło największą część wydatków miasta. Pomoc społeczna pochłonęła ponad 135 milionów złotych, a polityka prorodzinna kolejne 114 milionów złotych.

Zanim jednak doszło do głosowania na śródowej sesji, głos zabrali mieszkańcy, którzy zgłosili swoje sprawy do załatwienia. Dotyczyły one m.in. ochrony

zwierząt, planowanych remontów, a także przyszłości pomnika Wyzwolenia Ziemi Warmińsko-Mazurskiej. – Ta cała przestrzeń zostanie od nowa zagospodarowana – zapowiedział prezydent Szewczyk. – Planujemy rozpisanie ogólnopolskiego, jak nie europejskiego konkursu w tym celu. Będzie to miejsce, do którego przyjdziemy z przyjemnością, pełne zieleni i dobrej energii.

Na czerwcowej sesji Rady Miasta radni zdecydowali również o zleceniu spółce Hala Olsztyn formalnego rozpoczęcia całego procesu inwestycyjnego, włącznie z opracowaniem koncepcji i samą budową nowego stadionu w mieście. Zgodnie z założeniami ratusza nowy obiekt ma być gotowy w ciągu czterech najbliższych lat.

GRZEGORZ SZYDŁOWSKI

RAPORT

- 151 866 – liczba zameldowanych w Olsztynie osób.
- 67 682 – liczba zameldowanych w Olsztynie mężczyzn.
- 84 184 – liczba zameldowanych w Olsztynie kobiet.
- 116 – liczba parkomatów w strefie płatnego postoj.
- 142 583 – liczba zarejestrowanych w Olsztynie samochodów.
- 2 procent – stopa bezrobocia w Olsztynie.

ROWERZYSTKA ZGINĘŁA POD KOŁAMI TRAMWAJU

We wtorek około godziny 8 na alei Piłsudskiego w Olsztynie doszło do tragicznego w skutkach zdarzenia drogowego. Pięćdziesięcioośmioletnia rowerzystka została potrącona przez tramwaj na przejeździe rowerowym. Kobieta doznała poważnego, rozległego urazu głowy. Mimo podjętej na

miejsu reanimacji nie udało się jej uratować. Według wstępnych ustaleń policji rowerzystka poruszała się bez kasku, co mogło mieć wpływ na stopień obrażeń. Motorniczy tramwaju był trzeźwy. Obecnie służby wyjaśniają dokładne okoliczności oraz przyczyny tego wypadku. **AG**



WYDAWCA
GALINDIA Sp. z o.o.
ul. Tracka 7B
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztyńska.pl
DYREKTOR ZARZĄDZAJĄCY
Agnieszka Weder-Gryglewicz

ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO
Michał Podolak,
Igor Hrywna,
Andrzej Mielnicki,
Barbara Barczuk

REDAKTORZY WYDANIA
Michał Podolak
Artur Dryhynicz
wydawca@gazetaolsztyńska.pl
sport@gazetaolsztyńska.pl
WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztyńska.pl
tel. 514 800 549

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztyńska.pl
tel. 502 499 515
PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztyńska.pl
tel. 502 499 531

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 7B
tel. 885 998 201
reklama@gazetaolsztyńska.pl
CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 514 800 517

REDAKCJA W ELBLĄGU
tel. 505 766 681
gazeta@dziennikibłaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
tel. 604 408 305
reklamy@dziennikibłaski.pl
PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@dziennikibłaski.pl
tel. 502 499 531

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7B
tel. 502 499 539

POLAK W KOSMOSIE!

25 czerwca 2025 roku o godzinie 8.31 Polska znów sięgnęła gwiazd. Po wielu przesunięciach i aż ośmiu terminach rakieta Falcon 9 uniosła się z przylądka Canaveral na Florydzie, wynosząc na orbitę Sławosza Uznańskiego-Wiśniewskiego. Tym samym został on drugim Polakiem w kosmosie w historii po generale Mirosławie Hermaszewskim.

Czytelnicy „Gazety Olsztyńskiej” już od wielu tygodni śledzili szczegółowe relacje z przygotowań do tej historycznej misji dzięki korespondencjom Roberta Szaja, dyrektora obserwatorium astronomicznego w Truszczyńskich i wielkiego entuzjasty nauki. To właśnie on, będąc bezpośrednio na Florydzie, umożliwił nam transmisję na żywo, relacjonując emocje oraz kluczowe momenty tego wyjątkowego dnia. Kapsuła Crew Dragon, której załoga nadała nazwę Grace, osiągnęła orbitę zgodnie z planem. Moment wejścia w stan nieważkości załoga poznała dzięki specjalnej maskotce misji – pluszowemu labędziovi nazwanemu Joy.

Sławosz Uznański-Wiśniewski zaraz po wejściu na orbitę skierował do rodaków emocjonalny apel. — Drogie Polki i drodzy Polacy, dziś robimy ogromny krok w stronę przyszłości technologicznej Polski. Niech ta misja będzie początkiem epoki, w której nasza odwaga inieściepliwosć kształtują nowoczesną Polskę. Kosmos zawsze jednoczył ludzi. Zabieram ze sobą część każdego z was, waszej siły, nadziei i zaufania. Kosmos dla wszystkich! — powiedział astronauta.

Na Ziemi start rakiety obserwowali bliscy astronauty: żona oraz rodzice, a w Polsce także premier Donald Tusk, którego entuzjastyczne zdjęcie obiegiło media społecznościowe. Social media natychmiast zapęłniły się też fotografiami licznych polityków i celebrytów, którzy kiedykolwiek wcześniej pozwolili do zdjęć ze Sławoszem.

Misja Ax-4 to pierwsza w historii polska misja naukowa na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej (ISS). W ramach projektu Ignis Uznański przeprowadzi aż 13 istotnych eksperymentów naukowych. Ich zakres obejmuje badania wpływu promieniowania kosmicznego na organizmy żywe, testowanie materiałów w warunkach mikrogravitacji oraz eksperymenty dotyczące wykorzystania sztucznej inteligencji w eksploracji kosmosu. Eksperymenty te mają przełomowe znaczenie dla przyszłości polskiej technologii kosmicznej, a ich wyniki mogą znaleźć zastosowanie również w medycynie czy nowych technologiach materiałowych.

Polski astronauta zabrał ze sobą cenne symbole narodowe, które podkreślają wagę tego wydarzenia: naszywkę z polską flagą, którą

miął ze sobą Mirosław Hermaszewski podczas swojej misji kosmicznej, a także współczesną polską flagę. Dodatkowo na orbicie znalazły się specjalne pamiątki związane z polską kulturą i nauką: bursztyn z Bałtyku, sól z Wieliczki, rycina z dzieła Mikołaja Kopernika „De revolutionibus”, kopia doktoratu Marii Skłodowskiej-Curie oraz rękopis mazurka Fryderyka Chopina. Zabranie liofilizowanych polskich pierogów stało się zaś humorystycznym symbolem misji – na całym świecie żartuje się już, że jeśli istnieją kosmici, to staną się nowymi miłośnikami tej polskiej potrawy.

Cytowani w wielu relacjach on-line eksperci zgodnie podkreślają, że misja Ax-4 to przełomowy moment dla Polski. — Start misji Ax-4 pokazuje, jak znaczące postępy zrobiła Polska w technologiach kosmicznych. To wielka szansa na dynamiczny rozwój naszego przemysłu kosmicznego, ale także ogromna inspiracja dla młodego pokolenia naukowców i inżynierów — komentował profesor Marek Banaszkiewicz, były dyrektor Centrum Badań Kosmicznych PAN.

Doktor Anna Fogtman z Europejskiej Agencji

Kosmicznej (ESA) podkreślała natomiast, że Polska dzięki misji Ax-4 staje się pełnoprawnym uczestnikiem międzynarodowej współpracy w zakresie eksploracji kosmosu. — Udział Polski w tej misji oznacza nie tylko prestiż, ale przede wszystkim dostęp do kluczowej wiedzy i technologii, które mogą znacznie przyspieszyć rozwój krajowej nauki i przemysłu — stwierdziła.

— To niesamowite być tutaj i obserwować na żywo, jak historia pisze się na naszych oczach. Jestem pewien, że za kilkanaście lat będziemy wspominać ten dzień jako jeden z kluczowych dla rozwoju polskiego sektora kosmicznego. Zawsze marzyłem o tym, by doczekać chwili, gdy Polska tak zdecydowanie sięgnie gwiazd. Idźcie to się właśnie dzieje! — przekazał nam z kolei Robert Szaj.

Nasz korespondent zwrócił również uwagę na niezwykle atmosferę towarzyszącą misji, zaznaczając, jak wiele wysiłku kosztowało wszystkich zaangażowanych, by misja doszła do skutku mimo wielu przeszkód technicznych i organizacyjnych.

— Widziałem tu dziesiątki osób, które z niezwykłą determinacją i zaangażo-



Fot. FB / Robert Szaj

waniem pracowały dniami i nocami. Wszyscy zdawali sobie sprawę z tego, jak wiele zależy od powodzenia tej misji. To był ogromny wysiłek całego zespołu, a emocje podczas startu były nie do opisania — dodał.

JAN BERDYCKI

Misja Ax-4 rozpoczęła się 25 czerwca 2025 roku o godzinie 8.31 czasu polskiego startem rakiety Falcon 9 z przylądka Canaveral na Florydzie. Załoga w składzie: Peggy Whitson (USA) — dowódca,

Sławosz Uznański-Wiśniewski (Polska), Tibor Kapu (Węgry) oraz Shubhanshu Shukla (Indie) podróżuje na pokładzie kapsuły Crew Dragon nazwanej Grace. Orbita została osiągnięta około godziny 8.42. Zadokowanie do Międzynarodowej Stacji Kosmicznej (ISS) planowane jest na następny dzień, 26 czerwca, około godziny 13 czasu polskiego. Astronauci pozostaną na ISS przez 14 dni, prowadząc ważne eksperymenty naukowe w ramach projektu Ignis. Ich powrót na Ziemię przewidziany jest na 9 lipca 2025 roku.

ZOBACZ, JAK HISTORIA SĄDU OŻYWA NOCĄ

Elewacja gmachu Sądu Rejonowego w Olsztynie od 24 do 29 czerwca 2025 roku stanie się ekranem, na którym będzie wyświetlany film przedstawiający historyczne momenty z życia sądu.

Mieszkańcy Olsztyna oraz goście odwiedzający miasto mają wyjątkową okazję wziąć udział w niecodziennym wydarzeniu upamiętniającym 80. rocznicę istnienia Sądu Okręgowego w Olsztynie. Od 24 do 29 czerwca 2025 roku, codziennie w godzi-

nach 21-24 na ścianie gmachu Sądu Rejonowego przy ulicy Dąbrowszczaków 44 zostanie wyświetlony specjalny, wielkoformatowy film „Historyczne wspomnienia z życia sądu”.

To zaledwie czterominutowa projekcja, która zabierze widzów w fascynu-

jącą podróż przez historię olsztyńskiego sądownictwa. Film rozpoczyna się od starych fotografii neogotyckiego budynku sądu, wzniesionego jeszcze w XIX wieku, przedstawionych w nowoczesnej formie (zdjęcia zostały animowane dzięki wykorzystaniu sztucznej

inteligencji). Widzowie zobaczą również fragmenty archiwalnych nagrań, m.in. z akcji gaszenia pożaru gmachu. Kolejne ujęcia prezentują przebudowany po pożarze budynek oraz najnowsze obiekty: wybudowany w 2009 roku budynek Sądu Okręgowego

przy ulicy Dąbrowszczaków 44a oraz wyremontowaną w 2016 roku siedzibę Sądu Rejonowego.

Przestrzeń wokół sądu na kilka dni zamieni się w miejsce refleksji nad historią Olsztyna i jego wymiaru sprawiedliwości. To wyjątkowa okazja do tego,

by zobaczyć niezwykle obrazy ożywione dzięki nowoczesnym technologiom. Warto przekonać się o tym osobiście.

Wydarzenie jest możliwe dzięki wsparciu Miejskiego Ośrodka Kultury w Olsztynie, który udostępnił sprzęt do projekcji.

GA

NAJPOPULARNIEJSI SAMORZĄDOWCY WARMII I MAZUR

Podczas IX Kongresu Przyszłości – Forum Gospodarczo-Ekonomicznego ogłoszono wyniki plebiscytu, w którym mieszkańcy regionu wybrali najpopularniejszego starostę, burmistrza i wójta. Nie zabrakło też nagrody specjalnej.

IX Kongres Przyszłości – Forum Gospodarczo-Ekonomiczne to jedno z najważniejszych wydarzeń w regionie, które od lat przyciąga osoby mające realny wpływ na rozwój Warmii i Mazur. 18 czerwca w Centrum Konferencyjno-Szkoleniowym UWM przez cały dzień trwały inspirujące dyskusje o przyszłości regionu, innowacjach, technologii oraz wyzwaniach stojących przed lokalnymi społecznościami i przedsiębiorcami.

Wydarzenie zgromadziło samorządowców, naukowców, przedsiębiorców oraz mieszkańców, tworząc przestrzeń do wymiany doświadczeń, pomysłów i wspólnego szukania rozwiązań. Kongres był jednak nie tylko miejscem debat, ale także okazją do refleksji i docenienia zaangażowania lokalnych liderów.

Jak co roku „Gazeta Olsztyńska” i „Dziennik Elbląski” wyróżniły najpopularniejszych samorządowców z Warmii i Mazur. Na podstawie głosów czytelników i internautów przyznano tytuły w trzech kategoriach: starosta, burmistrz oraz wójt. Wręczono także nagrodę specjalną. To wyraz uznania dla tych, którzy z pasją i skutecznością działają na rzecz swoich lokalnych społeczności.

NAJPOPULARNIEJSZY SAMORZĄDOWIEC WARMII I MAZUR 2025

KATEGORIA: STAROSTA



I miejsce
Dariusz Iskra,
starosta lidzbarski

Od momentu objęcia urzędu starosty nie tylko kontynuuje ważne inicjatywy rozwojowe w powiecie, ale także wnosi nową energię w zarządzaniu samorządem. Aktywnie wspiera rozwój

edukacji, poprawę infrastruktury, inwestycje w służbę zdrowia, bezpieczeństwo publiczne i promocję regionu. Nie unika wyzwań i chętnie podejmuje nowe inicjatywy – zwłaszcza te, które bezpośrednio wpływają na jakość życia mieszkańców.



II miejsce
Paweł Cieśliński,
starosta działdowski

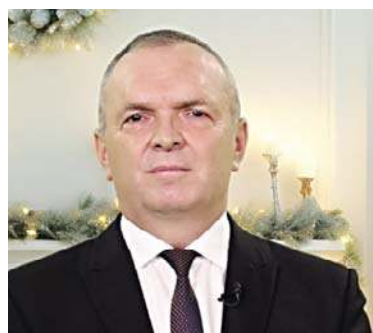
To lider, który skutecznie łączy strategię z działaniem. Pod jego kierownictwem powiat działdowski dynamicznie się rozwija: powstają nowe drogi, inwestycje rosną w siłę, a miejsca takie jak Gródki czy Branżowe Centrum Umiejętności w Malinowie pokazują, że lokalność może iść w parze z nowoczesnością.



III miejsce
Paweł Przybytek,
starosta nidzicki

Za zaangażowanie w budowanie wspólnoty i pielęgnowanie narodowych tradycji. Jego wkład w organizację obchodów 234. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja, zwieńczonych widowiskowym polonezem wykonaniu mieszkańców, to piękny przykład krzewienia patriotyzmu i wzmacniania lokalnej tożsamości na ziemi nidzickiej.

KATEGORIA: BURMISTRZ



I miejsce
Jacek Kosmala,
burmistrz nidzicki

Od lat cieszy się niesłabnącym zaufaniem mieszkańców. Konsekwentnie działa na rzecz rozwoju Nidzicy, łączy inwestycje z troską o potrzeby lokalnej społeczności, a jego obecność tam, gdzie dzieją się ważne sprawy, sprawia, że mieszkańcy czują realne wsparcie i zaangażowanie.



II miejsce
Grzegorz Mrowiński,
burmistrz działdowski

Ta nagroda to wyraz uznania dla człowieka, który z determinacją realizuje marzenia mieszkańców. Największy sukces ostatnich lat to budowa nowoczesnego basenu – inwestycji długo wyczekiwanej, ważnej społecznie i symbolicznej dla rozwoju miasta. Dzięki jego zaangażowaniu Działdowo zyska nie tylko obiekt sportowy, ale i przestrzeń integracji oraz aktywności wszystkich pokoleń.

III miejsce
Tomasz Orłowski,
burmistrz Morąga

Tomasz Orłowski to samorządowiec, który od lat aktywnie działa na rzecz lokalnej społeczności. Jako radny Rady Miejskiej w Morągu



i Rady Powiatu w Ostródzie wnosil znaczący wkład w rozwój regionu. W 2024 roku mieszkańcy obdarzyli go zaufaniem, wybierając na burmistrza Morąg, wierząc, że jego energia, świeże spojrzenie i nowe pomysły otworzą przed miastem i gminą nowe perspektywy.

KATEGORIA: WÓJT



I miejsce
Fabian Andrukajtis,
wójt gminy Lidzbark Warmiński
Fabian Andrukajtis od trzech kadencji z powodzeniem pełni funkcję wójta. Pod jego kierownictwem gmina Lidzbark Warmiński przeszła znaczącą metamorfozę – nie tylko infrastrukturalną, ale także społeczną i kulturową. Inwestycje w infrastrukturę drogową, edukację, ochronę środowiska, odnawialne źródła energii czy rozwój lokalnych inicjatyw pokazują, że wójt rozumie potrzeby współczesnej gminy i potrafi skutecznie je zaspokajać.

II miejsce
Joanna Karpińska-Koźlik,
wójt gminy Lubomino

To pierwsza kadencja pani wójta, a już udało jej się zyskać silne zaufanie mieszkańców. To dowód na to, że nowi liderzy potrafią szybko i skutecznie odpowiadać na lokalne potrzeby, budować relacje spo-



łeczne i realizować konkretne działania. Jako wójt nie zarządza zza biurka – jest obecna na lokalnych wydarzeniach, rozmawia z mieszkańcami, wsłuchuje się w ich potrzeby. Dzięki temu decyzje, które podejmuje, są nie tylko trafne, ale przede wszystkim dobrze przyjmowane przez społeczność.



III miejsce
Michał Breski,
wójt gminy Płońska

Michał Breski to samorządowiec, który łączy codzienną pracę z wizją długofalowego rozwoju. Dzięki jego zaangażowaniu gmina stawia na inwestycje w infrastrukturę, oświatę i poprawę jakości życia mieszkańców. To lider, który nie szuka poklasku, ale konkretnych efektów.

• Nasi Czytelnicy przyznali też nagrodę specjalną. Gminą nowoczesną w edukacji została gmina Nidzica. Ta nagroda to uznanie dla jej konsekwentnego inwestowania w nowoczesną i dostępną edukację. Dzięki zaangażowaniu Centrum Usług Wspólnych powstaje nowoczesny złobek, a dzieci i młodzież zyskują nowe sale gimnastyczne, zmodernizowane szkoły i przedszkola. To gmina, która rozumie, że edukacja to fundament rozwoju. Stawia na komfort, bezpieczeństwo i przyszłość najmłodszych mieszkańców.

CO MINISTERSTWO SPORTU ZROBIŁO PRZEZ 18 MIESIĘCY?

Ireneusz Nalazek, wiceminister sportu i turystyki, podczas IX Kongresu Przyszłości – Forum Gospodarczo-Ekonomicznego 2025 opowiedział nam o środkach finansowych, które jego resort przeznaczył na określone działania. To rozmowa o tym, co Ministerstwo Sportu i Turystyki zrobiło przez ostatnie półtora roku.

— Współzarządzany przez pana resort ma się czym pochwalić?

— Nie o to chodzi, żeby się chwalić, bo „Kto sam siebie chwali, ten sam sobie szkodzi”. Poza tym to słowo ma wyraźnie pejoratywny wydźwięk i de facto nie oddaje istoty rzeczy. Niemniej jednak odpowiem na pana pytanie twierdząco. Tak, przez ostatnie 18 miesięcy udało się nam dużo zrobić.

— Par exemple?

— Zaczniemy od sportu wyczynowego i programu Klub Pro, którego celem jest bezpośrednie wsparcie finansowe czołowych klubów sportowych w szkoleniu dzieci i młodzieży. Zaplanowany na 2025 rok budżet tego programu przekracza 102 mln zł, a o dofinansowanie mogło ubiegać się 850 klubów. Wato też wspomnieć o rozpoczętych już pracach nad „Strategią rozwoju sportu – IO Warszawa 2040”. To kompleksowy dokument programowy, który obejmuje diagnozę aktualnego stanu sportu i aktywności fizycznej w Polsce oraz określi kierunki działań i konkretne cele do osiągnięcia w perspektywie nadchodzących 15 lat. Celem strategii w istocie jest zwiększenie aktywności fizycznej społeczeństwa, poprawa zdrowia publicznego oraz wzmocnienie pozycji Polski na arenie międzynarodowej dzięki rozwojowi sportu wyczynowego i promocja kraju poprzez sport. Powyższa strategia ma wesprzeć starania naszego kraju o organizację igrzysk olimpijskich.

— Zanim jednak wystartuje się z orzełkiem na piersi, to w pierwszej trzeba złapać sportowego bakcyła. Wszak „Czym skorupka za młodu nasiąknie, tym na starość trąci”.

— I właśnie dlatego powstał program Aktywna Szkoła, który ma wspierać aktywność fizyczną dzieci i młodzieży poprzez udostępnienie szkolnych obiektów sportowych lokalnym społecznościom i prowadzenie na nich pozalekcyjnych zajęć sportowych. Na ten cel tylko w 2025 roku zaplanowaliśmy 214 mln zł.



Ireneusz Nalazek, wiceminister sportu i turystyki, podczas IX Kongresu Przyszłości – Forum Gospodarczo-Ekonomicznego 2025 został uhonorowany statuetką Lidera Przyszłości w kategorii sport.

Nie sposób nie wspomnieć o turnieju piłkarskim Z Orlika na Stadion. Dość powiedzieć, że w premierowej edycji tegoż turnieju (2024 rok – red.) wzięły udział 5504 drużyny. To ponad 42 tys. zawodniczek i zawodników. W tym roku poza piłkarskimi zmaganiem odbędą się również turnieje Ręczna na Orliku i Lekkoatletyka na Orliku.

— Dzieci i młodzież będą miały gdzie grać i biegać? Pytam naturalnie o stan infrastruktury sportowej.

— Pod tym względem naprawdę nie jest źle, aczkolwiek wdrożyliśmy w życie program rozwoju infrastruktury wojewódzkiej. Zakłada on podział kosztów inwestycji pomiędzy Funduszem Rozwoju Kultury Fizycznej, wojewódzkimi samorządami i inwestorami, co pozwoli na efektywne wykorzystanie zasobów i mobilizację wszystkich zaangażowanych podmiotów. Widzę, że chce pan zapytać o bu-

dżet, dlatego uprzedzę pana pytanie: 172 mln zł. Tyle przeznaczyliśmy na ten program.

— Skąd pan wie, o co chcę zapytać? Ma pan zdolności profetyczne?

— Nie, ale znam pana do ciekiwości (śmiech).

— Z dostępnych informacji wynika również, że ministerstwo stworzyło program, którego celem jest zarówno budowa, jak i modernizacji orlików.

— Mówi pan o programie modernizacji kompleksów sportowych Moje Boisko – Orlik 2012 (edycja 2025) oraz programie budowy kompleksów sportowych Orlik (edycja 2025). Cel tych programów jest oczywisty: tworzenie nowoczesnych, spełniających najwyższe standardy boisk.

— Zapewne wie pan, o co chcę teraz zapytać?

— Mogę się domyślić (śmiech). Na Moje Boisko – Orlik 2012 w 2025 roku przeznaczymy 150 mln zł. Ale to niejedyne środki,

które przeznaczyliśmy na infrastrukturę sportową. Na program budowy lodowisk (edycja 2025), który ma przyczynić się do rozwoju nowoczesnych obiektów umożliwiających uprawianie sportów na lodzie i popularyzację zimowych aktywności, zabezpieczyliśmy 100 mln zł.

Na tym jednak nie poprzestaliśmy, ponieważ kolejne 160 mln zł, mówiąc nieco kolokwialnie, pójdzie na budowę pełnowymiarowych boisk piłkarskich. Ale to nie koniec...

— Cały czas się pan chwali (śmiech).

— To nie chwalenie się, tylko podawanie konkretnych faktów, a właściwie liczb. A więc 27 mln zł przeznaczyliśmy na rozwój infrastruktury w określonych województwach. Chodzi o pełnowymiarowe sale gimnastyczne, hale sportowe, boiska, kryte pływalnie, korty tenisowe, skateparki oraz obiekty lekkoatletyczne.

— Warmińsko-Mazurskie jest wśród tych województw?

— Nie, ale nie oznacza to, że Warmia i Mazury już niedługo nie dołączą do tego grona. Podobnie jak do programu kompensacyjnego, którego adresatami są organizacje działające na rzecz upowszechniania sportu. Program ten ma na celu stworzenie warunków m.in. do poprawy sytuacji organizacyjno-finansowej klubów i innych organizacji sportowych oraz zwiększenie aktywności fizycznej ogółu społeczeństwa. W tym wypadku mówimy o łącznym dofinansowaniu na poziomie 5 mln zł.

Nie sposób nie wspomnieć też o programach odbudowy infrastruktury turystycznej po powodzi. W planie finansowym Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej zabezpieczono na ten cel środki w wysokości 70 mln zł, a także 10 mln zł na bieżące działania, wspierające odbudowę popytu na usługi turystyczne na terenie czterech województw.

Co jednak najistotniejsze, budżet programu dotyczącego odbudowy infrastruktury sportowej na terenach powodziowych wynosi 400 mln zł. Jak dotąd z tej puli wykorzystaliśmy ponad 100 mln zł. Jednocześnie w przypadku powyższego programu nabór wniosków odbywa się w sposób ciągły, ponieważ nie ustaliliśmy daty granicznej, po której nie będzie można aplikować.

— W Stanach Zjednoczonych profesjonalny sport w dużej mierze oparty jest na uczelniach wyższych. W przyszłości będziemy czerpać z doświadczeń światowych potentatów?

— Amerykańskich realiów i rozwiązań nie da się całkowicie przenieść nad Wisłę, ale oczywiście war-

to podpatrywać to, co robią inni. Między innymi dlatego Ministerstwo Sportu i Turystyki przeznaczyło 100 mln zł na program rozwoju akademickiej infrastruktury sportowej.

— Wszystko fajnie, ale jak teraz „działacze”, pseudokierownicy i pseudoprezesi położą łapy na tych wszystkich środkach, o których pan mówi, to wiadomo, kto na tym skorzysta...

— Na niczym nic nie położą, bo tak jak ostatnio panu mówiłem, w przypadku środków publicznych wszystko musi być maksymalnie przejrzyste i transparentne. A wszyscy Rysio Ochońscy, o których często pan wspomina, muszą zrozumieć, że ich czas bezpowrotnie minął.

— Problem w tym, że to ludzie, którzy niewiele rozumieją.

— Proszę mi wierzyć, że rozumiem...

Na koniec chciałbym powiedzieć jeszcze o szalenie istotnej kwestii, od której na dobrą sprawę moglibyśmy zacząć naszą rozmowę. Chodzi mianowicie o działania na rzecz wzmocnienia roli kobiet w polskim sporcie. W ramach nowelizacji ustawy o sporcie przygotowaliśmy szereg działań wzmacniających rolę pań. Ta nowelizacja została przyjęta znaczną większością głosów przez Sejm i prawie jednogłośnie przez Senat. To miły krok w naprawę dobrej strony.

Szkoda, że prezydent Andrzej Duda nie podpisał ustawy od razu, tylko skierował ją do Trybunału Konstytucyjnego. Niektóre sprawy wymagają natychmiastowych decyzji, a tak musimy czekać. Pozostaje wierzyć, że na pozytywne rozstrzygnięcia.

MICHAŁ MIESZKO PODOLAK



Kongres PRZYSZŁOŚCI



GAZETA
OLSZTYŃSKA

DZIENNIK
ELBLĄSKI

ROZMAITOŚCI
ełckie.pl

PARTNERZY STRATEGICZNI

citi citi handlowy

CECHINI
MUSZYŃA

TOTAL-EKO
Organizacja Odzysku Opakowań S.A.

PARTNERZY



#gen Warmii i Mazur



Mercedes-Benz
Auto Idea
Autoryzowany dealer
Mercedes-Benz



#KUPUJŚWIADOMIE



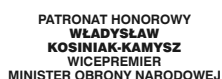
Wojewódzki
Urząd Pracy
w Olsztynie



Miejski Urząd Pracy w Olsztynie
Urząd Pracy Powiatu Olsztyńskiego



PATRONI HONOROWI



Patronat honorowy
Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Czesława Siekierskiego



PATRONAT HONOROWY



PATRONI MEDIALNI



18|06|2025
WSTĘP WOLNY

Centrum Konferencyjno-Szkoleniowe
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie
ul. Dybrowskiego 11, Olsztyn

SZACHY, TEATR I HISTORIA W JEDNYM RUCHU

W Ogrodzie Róż w Nowym Mieście Lubawskim odbyło się niezwykle wydarzenie – widowisko „Żywe szachy”. Przyciągnęło ono nie tylko mieszkańców miasta, ale i wielu gości, którzy przyjechali, by zobaczyć unikalne połączenie strategii, sztuki i historii w ramach obchodów 700-lecia Nowego Miasta.

Szachy, które przemówiły

To nie była zwykła partia. Szachownica, rozłożona na trawie w Ogrodzie Róż, stała się sceną, na której piony i figury ożyły, by odegrać walkę inspirowaną powieścią „Krzyżacy” Henryka Sienkiewicza. Każdy ruch był przemyślany nie tylko pod względem szachowym, ale i teatralnym. Inscenizacja rozpoczęła się podniosło – od odśpiewania „Bogurodzicy”, pieśni symbolu średniowiecznej Polski, co nadało całemu wydarzeniu szczególny, historyczny wymiar.

W rolę narratorów wcielili się Feliks Stachowicz oraz Krystyna Wójcik-Wisniewska. Ich zaangażowanie, precyzja i pasja do słowa pozwoliły widzom wczuć się w przebieg niecodziennego pojedynku. Publiczność śledziła każdy ruch z napięciem i podziwem, dając się wciągnąć w opowieść, w której figury stawały się postaciami, a szachy metaforą średniowiecznego starcia.



Fot. Alina Laskowska

Feliks Stachowicz – człowiek, który zaraża pasją

Nie sposób nie podkreślić roli Feliksa Stachowicza, którego działalność od lat buduje szachową kulturę Nowego Miasta Lubawskiego. To dzięki jego zaangażowaniu, determinacji i nieustającej pasji szachy stały się ważną częścią życia lokalnej młodzieży. Wspiera młodych zawodników, organizuje turnieje, promuje szachy nie tylko jako grę, ale też jako narzędzie edukacyjne, uczące logicznego myślenia, cierpliwości i odwagi.

Widowisko było dowodem na to, że jego praca nie tylko przynosi efekty, ale i inspirowała kolejne pokolenia. To, co zaczynało się jako pasja, dziś przerodziło się w lokalny ruch, który łączy pokolenia i wprowadza elementy kultury wysokiej do życia codziennego miasta.

Szachy jako most między przeszłością a teraźniejszością

Spektakl „Żywe szachy” był nie tylko atrakcją artystyczną. Był także przypomnieniem o sile kultury, edukacji i wspólnoty. Połą-

czenie klasycznej literatury, jaką są „Krzyżacy”, z szachową rozgrywką i teatralną formą stworzyło przekaz, który przemówił do widzów w różnym wieku. Widzowie, zarówno dzieci, młodzież, jak i starsi mieszkańcy, mogli na nowo odkryć, jak fascynująca może być historia, gdy jest podana z wyobraźnią i sercem.

Część większej całości

Wydarzenie wpisało się w obchody 700-lecia Nowego Miasta Lubawskiego. To kolejny dowód na to, że miasto nie tylko pielęgnuje swoją historię, ale



też potrafi ją opowiadać w nowoczesny, przyciągający sposób. „Żywe szachy” były świętem wyobraźni, edukacji i wspólnoty – wartości, które wciąż mają tu swoje miejsce.

W Ogrodzie Róż nie tylko przesuwano figury po

planszy. Poruszono emocje, pokazano siłę lokalnych inicjatyw i talentów, przypomniano, że szachy to coś więcej niż gra. To opowieść – o nas samych, o naszym mieście i o tym, co naprawdę warto pielęgnować.

ALINA LASKOWSKA

„POPIEŁUSZKO. TESTAMENT WOLNOŚCI” Z PRESTIŻOWĄ NAGRODĄ

Film dokumentalny „Popiełuszko. Testament wolności”, ukazujący współczesne znaczenie życia i nauczania bł. ks. Jerzego Popiełuszki, został wyróżniony w Konkursie Dziennikarskim Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich 2025. Produkcja IPN Gdańsk zdobyła Nagrodę im. Janusza Kurtyki oraz nagrodę specjalną Oddziału Gdańskiego SDP.

Popiełuszko. Testament wolności – dokument, który przybliżył postać bł. ks. Jerzego Popiełuszki z perspektywy młodych ludzi, historyków i świadków jego życia – został doceniony przez środowisko dziennikarskie. W ramach Konkursu Dziennikarskiego SDP 2025 film zdobył Nagrodę im. Janusza Kurtyki dla publikacji historycznej, a jego twórcy Jakub Klebba i Piotr Piotrowski otrzymali także nagrodę specjalną Oddziału Gdańskiego SDP.



Fot. Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Gdańsku

Produkcja powstała z inicjatywy Instytutu Pamięci Narodowej Oddziału w Gdańsku i została zrealizowana w ramach obchodów

40. rocznicy męczeńskiej śmierci ks. Popiełuszki. Jak podkreślają jurorzy, film stanowi „oryginalne spojrzenie na duchowy testament ka-

plana niezłomnego, którego przesłanie nie traci na aktualności i wciąż inspirowało młode pokolenia”.

Reżyserem filmu jest Jakub Klebba, który wspólnie z Piotrem Piotrowskim odpowiada również za scenariusz. W produkcji występują m.in. dr Ewa K. Czaczkowska, biografka ks. Jerzego, jego przyjaciel ks. Antoni Poniński, a także przedstawiciele młodzieży skupieni w grupie Młodzi Księża Jerzego, kontynuujący jego duchowe dziedzictwo.

Film nie tylko przypomina dramatyczną historię życia i śmierci ks. Jerzego, ale ukazuje też jego nauczanie jako wciąż aktualne przesłanie o odwadze, prawdzie i wolności. W ocenie twórców historia Popiełuszki „nie kończy się na włocławskiej tamie, lecz trwa i rozbrzmiewa coraz silniej we współczesnym świecie”.

Docenienie filmu przez dziennikarskie środowisko to nie tylko sukces artystyczny i edukacyjny,

ale również dowód na to, że wartości, którym hołdował ks. Jerzy, są nadal żywe i potrzebne.

Produkcja: Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Gdańsku
Reżyseria i montaż: Jakub Klebba
Scenariusz: Jakub Klebba, Piotr Piotrowski
Muzyka: Tomasz Kamiński
Lektor: Michał Pacześniak
Zdjęcia: Paweł Piotrowski, Jakub Klebba
Dźwięk: Tomasz Leśniewski, Tomasz Kamiński

LIDERZY POLITYCZNI KOMENTUJĄ

W naszym cotygodniowym cyklu liderzy polityczni na Warmii i Mazurach komentują wydarzenia mijającego tygodnia bądź odnoszą się do kwestii, które uznają za wartę społecznej uwagi.



Jacek Protas, poseł do Parlamentu Europejskiego (Koalicja Obywatelska)

Dobra wiadomość dla Polski. Rada Unii Europejskiej zatwierdziła zmiany w naszym Krajowym Planie Odbudowy. Dzięki temu już w sierpniu do kraju trafią nowe środki z Unii Europejskiej w postaci ponad 26 miliardów złotych. To decyzja, która pozwala sfinansować kolejne inwestycje w infrastrukturę, cyfryzację oraz bezpieczeństwo.

Po raz pierwszy Polska będzie mogła przeznaczyć część funduszy z KPO na obronność i ochronę ludności. Pieniądze zostaną wykorzystane na modernizację dróg i kolei o znaczeniu strategicznym, budowę schronów, rozwój systemów ostrzegania oraz wzmocnienie cyberbezpieczeństwa. To konkretne działania, które poprawią poziom bezpieczeństwa obywateli i państwa.

To szczególnie ważne dla województwa warmińsko-mazurskiego, które ze względu na swoje położenie i potrzeby rozwojowe wymaga stabilnego

wsparcia inwestycyjnego. Nowe środki mogą pomóc w poprawie transportu, lepszym przygotowaniu na sytuacje kryzysowe i unowocześnieniu regionalnej infrastruktury.

Jako poseł do Parlamentu Europejskiego będę dalej wspierał działania, które zapewniają Polsce i naszemu regionowi pełne wykorzystanie unijnych funduszy w sposób skuteczny, przemyślny i zgodny z potrzebami mieszkańców.



Gustaw Marek Brzezina, senator (Polskie Stronnictwo Ludowe)

Przekazuję gratulacje Marszałkowi i Zarządowi Województwa Warmińsko-Mazurskiego za uzyskanie absolutorium i wotum zaufania.

To bardzo ważne, aby w dalszym ciągu rozwijać nasz region w atmosferze zgody i zaufania. To zbiorowa odpowiedzialność Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego, Zarządu i Marszałka Województwa.

Jeszcze za czasów mojego urzędowania Zarząd Województwa wynegocjo-

wał największą jak dotąd kwotę akcesji z Unii Europejskiej: ponad 1,7 miliarda euro w ramach funduszu spójności dla naszego regionu.

Na uwagę zasługuje również fakt, że Fundusze Europejskie dla Warmii i Mazur zostały dobrze zaplanowane strukturalnie, posiadają liczne projekty kluczowe do pilnej realizacji przez Zarząd. Wiemy również, że wdrażanie programu jest znacznie opóźnione, więc wyścig z czasem jest konieczny, a równocześnie istnieje potrzeba rozwoju partnerstwa z beneficjentami różnych sfer gospodarczych, samorządowych, naukowych, branżowych i społecznych. Samorząd województwa ma dużą rolę do spełnienia, aby jak do tej pory nie stracić ani jednego euro przeznaczonego na rozwój naszego województwa, wtedy wszyscy będą beneficjentami sukcesu.

W takim czasie wszelkiego rodzaju eksperymenty mające na celu zmiany w strukturze personalnej samorządu o charakterze politycznym z pewnością nie są wskazane.

W tych dniach świat żyje wielkim wydarzeniem, jakim jest lot międzynarodowej załogi w kosmos, które ze względu na udział naszego kosmonauty jest również bardzo ważne dla Polski, ale równocześnie tutaj, na Warmii i Mazurach, musimy mocno i stabilnie chodzić po ziemi.



Marcin Kulasek, minister nauki i szkolnictwa wyższego (Nowa Lewica)

Centrum Popularyzacji Nauki i Innowacji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, znane szerzej jako Kortosfera, otrzymało blisko 3 miliony złotych dofinansowania z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Ministerstwa Edukacji Narodowej. Środki zostaną przeznaczone na rozwój oferty edukacyjnej i organizację wydarzeń promujących naukę.

Już w nadchodzące wakacje Kortosfera zaprosi uczniów i nauczycieli z całej Polski do udziału w nowych wystawach, zajęciach edukacyjnych i specjalnych projektach. W programie znajdują się m.in. znane i cenione inicjatywy, takie jak Olsztyńskie Dni Nauki i Sztuki czy Noc Biologów. Szczególną atrakcją będzie wydarzenie „Słońce rządzi wszystkim”, które odbędzie się 28 czerwca i poświęcone będzie roli słońca w przyrodzie i technice.

Jesienią Kortosfera prezentuje nową instalację edukacyjną poświęconą polskim naukowcom.

Będzie to autorski projekt łączący wiedzę, sztukę i nowoczesne technologie, adresowany do wszystkich miłośników nauki niezależnie od wieku.

Dzięki rządowemu wsparciu Kortosfera umacnia swoją pozycję jako jedna z najważniejszych instytucji popularyzujących naukę w regionie. Projekt wpisuje się w szerszą strategię inwestowania w edukację i innowacje w Polsce.



Piotr Lisiecki (Konfederacja/Ruch Narodowy)

Czemu Ukraina pomija Polskę w strategicznych projektach?

Ukraina planuje rozpocząć wspólną produkcję broni z kilkoma państwami Zachodu, m.in. Danią, Norwegią, Niemcami, Kanadą, Wielką Brytanią i Litwą. Na liście partnerów Polska się nie znalazła. Ukraina zamierza nie tylko zwiększyć własną produkcję zbrojeniową, ale również eksportować swoje technologie wojskowe i uruchomić zakłady produkcyjne za granicą. Prezydent Zelenski zapowiedział, że umowy zosta-

na zawarte latem i zaapelował do zachodnich państw o przeznaczenie 0,25 procent PKB na wsparcie ukraińskiego przemysłu obronnego. W 2025 roku Kijów zabezpieczył na własną produkcję zbrojeniową 43 miliardy dolarów i obecnie zaspokaja ok. 40 procent swoich potrzeb obronnych.

Pominięcie Polski w transferze ukraińskiej technologii i produkcji broni to kolejny policzek Kijowa wobec naszego kraju. Polska dostarczyła Ukrainie 47 pakietów pomocy wojskowej o łącznej wartości aż 4-4,5 miliarda euro tylko od 2022 roku. Umożliwia tranzyt broni z innych państw, wspiera Ukrainę humanitarnie, gospodarczo i politycznie, ponosząc przy tym poważne koszty. Polska przekazała setki czołgów, w tym leopardy 2, a także bojowych wozów i systemów artylerii takich jak kraby oraz ogromną ilość innego sprzętu i amunicji. Polska wyszkoliła ok. 28 tysięcy ukraińskich żołnierzy, co stanowi aż 1/3 wszystkich żołnierzy przeszkolonych przez kraje UE. Polska okazała się nie tylko kluczowym wsparciem dla Ukrainy, zwłaszcza w początkowej fazie wojny, ale też fundamentem ukraińskiej obrony od strony logistycznej i szkoleniowej. Mimo tej ogromnej rzeczowej pomocy jesteśmy ostentacyjnie pomijani w tym strategicznym projekcie.

ZAPRASZAMY NA NASZĄ STRONĘ INTERNETOWĄ: WWW.GAZETAOLSZTYNSKA.PL,
GDZIE W ZAKŁADCE „OPINIE I PUBLICYSTYKA” ZNAJDZIECIE PAŃSTWO SZEREG KOMENTARZY OSÓB ZE ŚWIATA POLITYKI.

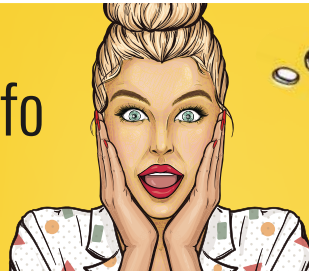
PROMOCJA



KRASNAL info

SENSACJE | PLOTKI | SKANDALE

Gramy poniżej pasa!



ODKRYJ ŚWIAT NAJGORĘTSZYCH PLOTEK I NAJWIĘKSZYCH SENSACJI NA NOWYM PORTALU KRASNAL.INFO

OLSZTYN BEZ KONTENERÓW NA ODZIEŻ

Mieszkańcy Olsztyna skarżą się na brak kontenerów, do których mogliby wyrzucić odzież. Czy to się zmieni?

Do końca ubiegłego roku tekstylia można było wyrzucać do czarnego pojemnika na odpady zmieszane. Od 1 stycznia 2025 roku należy je segregować. Ich odbiór to zadanie gmin. Niemal wszystkie samorządy ograniczyły się do przyjmowania tekstyliów w punktach selektywnej zbiórki odpadów komunalnych (PSZOK). Tak jest m.in. w Olsztynie. A to zdaniem radnej Nelly Antosz rodzi wiele problemów. Interweniowała w tej sprawie wratuszu. – Mieszkańcy skarżą się, że nie są w stanie tak daleko jechać do ZGOK-u z jedną reklamówką szmat. Szczególnie narzekają seniorzy, którzy chcą być w porządku i dokonywać segregacji śmieci zgodnie z przepisami – podkreśla radna Antosz.

Co z kontenerami w Olsztynie?

Jej zdaniem sprawę rozwiązałyby ustawienie pojemników w kilku punktach miasta. – Przyczyniłoby się to do poprawy komfortu życia w Olsztynie. Chyba wszystkim

zależy na tym, żeby w naszym mieście olsztynianki i olsztyniacy mogli powiedzieć: tak, Olsztyn jest wygodny do życia, tu władze miasta dbają o każdego mieszkańca – przekonuje radna.

Ze swojej strony prezydent Szewczyk przypomina, że od stycznia 2025 roku wprowadzono dodatkowy odbiór odpadów trzy razy w roku na każdym osiedlu przez mobilny PSZOK. W określonych terminach mieszkańcy mogą telefonicznie lub e-mailem umówić się na bezpłatny odbiór problemowych odpadów, w tym tekstyliów i odzieży, bezpośrednio spod domu o dogodnej porze. – Informuję, że w najbliższym czasie planujemy akcję informacyjną dotyczącą zasad działania zbiórki tekstyliów. Sugerowane przez radną rozwiązanie, polegające na punktowym rozstawieniu na terenie miasta dedykowanych pojemników, zostanie uwzględnione podczas przygotowania wbieżącym roku przetargu na udzielenie zamówienia na odbiór



w kolejnych latach odpadów komunalnych z terenu gminy Olsztyn – zapowiada prezydent Olsztyna.

Samorządy stawiają kontenery

Jak sytuacja wygląda w regionie? W Ostródzie rusza pilotażowy program

zbiórki tekstyliów. W ciągu najbliższych dni w 10 punktach miasta postawione zostaną czerwone pojemniki na tekstylia, do których będzie można oddawać zużyte ubrania, obuwie, bieliznę, pościel itp. Testy potrwać trzy miesiące. To od miesz-

kańców zależeć będzie, czy ten program zostanie na stałe. Dlaczego? Do pojemników należy wrzucać tylko czyste tekstylia. Jeśli ta zasada nie będzie przestrzegana i pojawiać się będą w nich inne odpady niż tekstylia, pojemniki zostaną usunięte po wyznaczonym okresie.

Swoje kontenery ustawiła gmina Dywity. Do tej pory odpady tekstylne mieszkańcy musieli dostarczać do PSZOK-u w Wadąg. – Dzięki wsparciu i współpracy z firmą ZUTiK jako jedna z pierwszych gmin w regionie wyszliśmy naprzeciwko potrzebom mieszkańców, żeby mogli oddawać odpady tekstylne bliżej, czyli na terenie swoich sołectw – poinformowała niedawno Agnieszka Sakowska-Hrywniak, wójt gminy Dywity. – To krok w stronę osób, które nie są zmotoryzowane, które mają problemy z poruszaniem się i są mniej mobilne.

Pojemniki, a jest ich łącznie 26, stanęły w każdym dywickim sołectwie. Zapotrzebowanie na takie rozwiązanie było tak duże, że od 9 maja gmina zwią-

zyła częstotliwość opróżniania służących do tego kontenerów. Obecnie jest to dwa razy w miesiącu.

Pojemniki na odzież stoją również w Elblągu. Tak jest od 1 kwietnia. Ustawione zostały w 20 lokalizacjach. Są oznakowane, posiadają dwudzielną klapę dla ułatwienia mieszkańcom wrzucania odpadów. „Można do nich wrzucać m.in. zużyte obuwie, pościel, zasłony, ręczniki, obrusy, koce, firany, bieliznę, skarpetki, rękawiczki, czapki, szaliki, portfele, torebki, paski, galanterię skórzaną, plecaki, pluszowe zabawki” – informują władze Elbląga.

W Kętrzynie kontenery na ubrania znajdują się w następujących lokalizacjach: punkcie selektywnej zbiórki odpadów komunalnych przy ul. Budowlanej 1 (baza spółki PGK „Komunalnik”), a także w ogólnodostępnych miejscach, takich jak szkoły podstawowe (nr 1, 3, 4, 5), przedszkola (Malinka, Smerfowa Kraina) oraz przy amfiteatrze i parkingu przy ul. Traugutta.

GRZEGORZ SZYDŁOWSKI

ODNOWIĄ OLSZTYŃSKIE SZKOŁY

Władze Olsztyna podpisały umowę na termomodernizację szkół. Pieniądze na ten cel pochodzą z rządowej dotacji.

W ramach projektu zaplanowano modernizację przedszkoli miejskich nr 20 i 24, Zespołu Szkół Elektronicznych i Telekomunikacyjnych, Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 3, Zespołu Szkół Ekonomiczno-Handlowych, a także bursy nr 2 wraz z jej stolówką funkcjonującą przy Elektroniku. Modernizacja obejmie m.in. docieplenie ścian i dachów, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej, unowocześnienie systemów grzewczych, a także instalację wentylacji mechanicznej z odzyskiem ciepła i paneli fotowoltaicznych. Celem tych działań jest

nie tylko poprawa komfortu uczniów i nauczycieli, ale także znaczne ograniczenie zużycia energii i emisji zanieczyszczeń.

– Najważniejsza inwestycja, jaką możemy dziś realizować, to inwestycja w olsztyńskie dzieci, a dokładnie w ich komfort, bezpieczeństwo i przyszłość. Modernizując nasze placówki oświatowe, budujemy silne fundamenty pod rozwój kolejnych pokoleń mieszkańców naszego miasta – podkreśla prezydent Olsztyna Robert Szewczyk. Całkowita wartość projektu to około 58,2 miliona złotych. Z tej kwoty niemal

46 milionów złotych pochodzi z zewnętrznych funduszy. Prace będą realizowane sukcesywnie i potrwać w zależności od zakresu do końca 2026 roku. Obecnie podpisano już umowę na modernizację Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 3. W najbliższych dniach zawarte zostaną kolejne umowy, dotyczące przedszkoli. Trwają także przygotowania do otwarcia ofert przetargowych na modernizację pozostałych szkół: ZSEiT (4 lipca) oraz ZSEH (8 lipca).

Podczas prowadzenia prac modernizacyjnych konieczne będzie tymczasowe przeniesienie części

zajęć do innych lokalizacji. Uczniowie Zespołu Szkół Ekonomiczno-Handlowych będą kontynuować naukę w pomieszczeniach udostępnionych przez parafię św. Józefa przy ul. Jagiellońskiej oraz w Szkole Podstawowej nr 1. Zajęcia w Zespole Szkół Elektronicznych i Telekomunikacyjnych będą najprawdopodobniej odbywać się w budynku Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego przy ul. Żołnierskiej, a zajęcia praktyczne w siedzibie Michelin Polska.

W przypadku Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 3 rozwiązania są bardziej złożone. Przedszkole działa-



jące w ramach ZSO nr 3 pozostanie w swoim budynku z wyjątkiem jednej grupy, która zostanie przeniesiona do Przedszkola Miejskiego nr 23. Uczniowie klas I-III Szkoły Podstawowej nr 25 będą realizować obowiązek szkolny w dawnym budynku przy Szkole Podstawowej nr 12 przy ul. Turowskiego, natomiast klasy IV-VIII pozostaną w dotychczasowej siedzibie. Liceum Ogólno-

kształcące nr XI zoddziałaniami integracyjnymi tymczasowo przeniesione zostanie do budynku English Perfekt przy al. Warszawskiej.

Przedszkole Miejskie nr 20, objęte osobnym zakresem modernizacji, w całości zostanie tymczasowo przeniesione do budynku po dawnym przedszkolu nr 37. Przeprowadzka planowana jest na około sześć miesięcy.

anty-DEFAMATION.pl

PRAWDA KONTRA DEZINFORMACJA



CZYTAJ NA PORTALU
<https://anty-defamation.pl/>



**POLSKA
FUNDACJA
NARODOWA**

DZIECKO JEST NAJPIĘKNIEJSZYM DAREM

Zostali rodzicami dla wnuczki, bo córka miała 15 lat, jak zaszła w ciążę. Nie potępili jej, tylko wychowali wnuczkę jak rodzoną córkę. — Może w pierwszej chwili człowiek jest w szoku, ale okazuje się, że to, co się stało, nadaje naszemu życiu sens — mówią małżonkowie.

Pani Krystyna i pan Jerzy są małżeństwem z ponad 30-letnim stażem i z trójką dzieci. To ludzie, którzy całe życie ciężko pracują, dbają o swoje pociechy i zawsze są gotowi nieść pomoc innym. Mieszkają w małej wsi, gdzie każdy wszystko o swoich sąsiadach wie. Integrują się ze społeczeństwem, wspierają lokalne akcje i nie są obojętni na tragedie innych ludzi. Mają małe gospodarstwo, a pan Jerzy dodatkowo pracuje na budowach. Żyją skromnie, ale w wielkiej przyjaźni i miłości. Dwójka ich dzieci jest już dorosła, natomiast najmłodsza córka uczy się średniej szkoły.

— W ŻYCIU CZŁOWIEK NICZEGO NIE PRZEWIDZI — MÓWI PANI KRYSZYNA. — NAJWAŻNIEJSZE JEDNAK JEST TO, BY BYĆ RAZEM I WSPIERAĆ SIĘ W KAŻDEJ SYTUACJI. ŻYCIE SZYKUJE NAM WIELE NIESPODZIANEK.

My 17 lat temu przeżyliśmy sytuację, w której trzeba było podjąć ważne decyzje, które zmieniły losy naszej rodziny. Dziś, patrząc z perspektywy czasu, uważam, że decyzje były dobre i tak naprawdę scaliły jeszcze mocniej naszą rodzinę.

Nieplanowana ciąża

Kiedy 17 lat temu 15-letnia córka pani Krystyny i Jerzego zaczęła chodzić smutna i zamyślona, małżeństwo nie podejrzewało, co się stało. Myśleli, że, jak to nastolatka, przeżywa młodzieńczy zawód miłosny lub pokłóciła się z przyjaciółką. Prawda okazała się inna — dziewczyna była w ciąży.

— To było dla nas ogromne zaskoczenie — opowiadają małżonkowie. — Kasia nie miała chłopaka. Uważaliśmy, że jest jeszcze dzieckiem. Byliśmy w szo-



Wychowali wnuczkę i mówią, że to była dobra decyzja

ku, ale stwierdziliśmy, że nie pozwolimy, by nasza córka załamała się i została z tym sama. Siadaliśmy wieczorami i rozmawialiśmy. Zastanawialiśmy się, co zrobić, by to małżeństwo, które miało się urodzić za kilka miesięcy, miało szczęśliwe życie. Córka była przerażona; trudno było jej się w tym wszystkim odnaleźć.

Ania została ich córką

Rodzina od razu postanowiła, że kiedy dziewczyna urodzi, po prostu jej dziecko adoptują jako swoje. Wszyscy stwierdzili, że będzie to najlepsze rozwiązanie. Wszyscy we wsi wiedzieli, że dziecko jest Kasi, ale wsparli małżonków w ich decyzji. Nie było hejtu, szykan. Dziewczyna chodziła do szkoły, a kiedy nadszedł dzień porodu, urodziła śliczną dziewczynkę.

— Kiedy wzięłam Anię na ręce, wiedziałam, że

kocham ją całym sercem — wspomina pani Krystyna. — To taki niezwykły moment... Taka mała kruszynka przewróciła do góry nogami nasze całe życie, jednak dała nam tyle szczęścia, że aż trudno opisać. Kasia nie radziła sobie z obowiązkami przy dziecku, ale nie dlatego, że nie chciała, a dlatego, że sama też była jeszcze dzieckiem. Wspieraliśmy ją, jednak decyzji nie zmieniliśmy. Mała Ania oficjalnie została naszą córką. Kasia nam pomagała. Były blisko, ale nie jak matka i córka, a jak siostry.

Rodzinna tajemnica

Przez wiele lat Ania żyła w przekonaniu, że pani Krystyna to jej mama, a Kasia to jej siostra. Kiedy dziewczynka miała 13 lat, rodzina postanowiła wyjawic jej tajemnicę. Kasia miała wtedy już 29 lat i planowała swój ślub. Rodzice chcieli zrobić to sami,

zanim ktoś „życzliwy” powie Ani prawdę.

— To była trudna rozmowa, bo Ania nie mogła początkowo zrozumieć, jak to się stało, że jej siostra tak naprawdę jest jej mamą — opowiadają małżonkowie. — Nie obyło się bez łez... Baliśmy się reakcji Ani, ale okazało się, że to mądra dziewczynka. Najbardziej rozmowy bała się Kasia, bo dla niej to wyjątkowa sytuacja. Dzięki tej szczerzej rozmowie dziewczyny połączyła jeszcze silniejsza więź.

Kasia czeka teraz na swój wielki dzień. W lipcu ma wziąć ślub z ukochanym mężczyzną, który wie o rodzinnej tajemnicy. Kasia z Anią przygotowują prezenty dla gości i wybierają dodatki. Oczywiście razem też wybrały suknię ślubną.

— To będzie dla mnie wyjątkowy dzień, bo przecież moja ukochana siostra będzie wychodzić za mąż — mówi Ania. — Nie

mam żalu do Kasi, że podjęła taką decyzję. Dziękuję rodzicom za to, że nie zdecydowali się oddać mnie lub namówić Kasię na aborcję. Jestem dumna, że mam taką wspaniałą rodzinę. Nie wyobrażam sobie siebie w takiej sytuacji. Wiem, że bez wsparcia najbliższych Kasia nie poradziłaby sobie z opieką nad małym dzieckiem. Wychowałam się w rodzinie pełnej ciepła, miłości, zrozumienia i wsparcia. Może nie stać mnie na wszystko, co sobie zamarzę, ale za to mam pewność, że w każdej sytuacji mogę liczyć na swoją rodzinę. I przecież nie każdy ma takie szczęście, żeby mieć dwie mamy. — Śmieje się.

Dobra decyzja

Państwo Krystyna i Jerzy są dumni ze swoich dzieci. Są pewni, że kiedyś podjęli dobrą decyzję.

— Widocznie Bóg tak chciał — podsumowują.

— JESTEŚMY LUDŹMI WIERZĄCYMI I UFAMY, ŻE WSZYSTKO W NASZYM ŻYCIU DZIEJE SIĘ Z JAKIEGOŚ POWODU. KASIA I IREK MIESZKAJĄ JUŻ SAMODZIELNIE, PRACUJĄ, A MY MAMY PRZY SOBIE ANIĘ. MOŻE W PIERWSZEJ CHWILI CZŁOWIEK JEST W SZOKU, MARTWI SIĘ, ALE PO JAKIMŚ CZASIE OKAZUJE SIĘ, ŻE TO, CO SIĘ STAŁO, NADAJE NASZEMU ŻYCIU SENS. KIEDY PATRZYMY NA SZCZĘŚLIWĄ ANIĘ, TO NASZE SERCA SIĘ RADUJĄ. JAN PAWEŁ II MÓWIŁ, ŻE „DZIECKO JEST NAJPIĘKNIEJSZYM DAREM DLA RODZINY, DLA NARODU. NIGDY NIE ODRZUCAJMY TEGO DARU BOGA”. MY OTRZYMALIŚMY TAKI NIEZWYKŁY DAR.

JOANNA KARZYŃSKA

ZAPRASZAMY — MOŻNA SIĘ KĄPAĆ!

Dobra wiadomość na początek wakacji! Od przybrzeżnych wód Europy po śródlądowe kąpieliska — zdecydowana większość europejskich wód jest bezpieczna do pływania. Ponad 85% monitorowanych miejsc spełniało najsurowsze standardy jakości wody kąpielowej w Unii Europejskiej w zeszłym roku, podczas gdy 96% wszystkich oficjalnie zidentyfikowanych wód kąpielowych w UE spełniało minimalne standardy jakości.

Tak przynajmniej wynika z opublikowanej 20 czerwca „Oceny europejskich wód kąpielowych”. Ocena i interaktywna mapa, opracowane przez Europejską Agencję Środowiska (EEA) we współpracy z Komisją Europejską, wskazują, gdzie pływacy mogą znaleźć dobrze zarządzane kąpieliska w Europie. Sprawdzona została przydatność wody do kąpiei, koncentrując się na monitorowaniu bakterii, które mogą powodować potencjalnie poważne choroby.

Ogółem oceniono ponad 22 000 kąpielisk we wszystkich 27 państwach członkowskich UE, a także w Albanii i Szwajcarii. W pięciu krajach: na Cyprze oraz w Bułgarii, Grecji, Austrii i Chorwacji 95% lub więcej kąpielisk było doskonałej jakości. Tylko 1,5% kąpielisk w UE uznano za złej jakości.

Jakość przybrzeżnych wód w kąpieliskach jest ogólnie lepsza niż w rzekach i jeziorach. W 2024 r. około 89% przybrzeżnych kąpielisk w UE zostało sklasyfikowanych jako doskonałe w porównaniu z 78% śródlądowych kąpielisk.

— Spędzanie czasu na plaży lub pływanie w jeziorach i rzekach jest dla wielu symbolem wakacji i relaksu, gdy z utęsknieniem wyczekujemy nadchodzącego lata. Wyniki opublikowane dzisiaj pokazują, że Europejczycy mogą śmiało kąpać się



wzdecydowanej większości kąpielisk w UE, które spełniają unijne standardy jakości kąpielisk. Zobowiązuję się do kontynuowania pracy na rzecz zapewnienia wysokiej jakości wody ludziom i środowisku w ramach naszej Strategii odporności wodnej UE — mówi Jessika Roswall, unijna komisarz ds. środowiska, odpowiedzialna za odporność wody i konkurencyjną gospodarkę w obiegu zamkniętym.

— Możemy się wszyscy cieszyć z tego, że wzdecydowanej większości nasze wody kąpielowe są wystarczająco czyste, aby się w nich kąpać — uważa Leena Ylä-Mononen, dyrektor wykonawcza EEA. — Jest to zasługą systematycznej pracy zgodnie z przepisami UE, która stale poprawia stan naszych wód. Pokazuje to, że monitorowanie i koordynacja na szczeblu europejskim przynoszą

korzyści każdemu z nas. Oczywiście jest jeszcze wiele do zrobienia, aby poprawić czystość naszych wód i ich odporność wobec nowych wyzwań pojawiających się z powodu zmiany klimatu i nadmiernego użytkowania.

Stała poprawa

W ostatnich dziesięcioleciach jakość wody kąpielowej w Europie znacznie się poprawiła, głównie dzięki prawodawstwu UE. Połączony efekt systematycznego monitorowania bakteriologicznego zgodnie z dyrektywą UE w sprawie wody kąpielowej i dużych inwestycji w oczyszczalnie miejskich ścieków doprowadził do znacznej redukcji patogenów, które wcześniej były uwalniane. Dzięki tym ciągłym wysiłkom kąpiele są teraz możliwe również na wielu obszarach miejskich.

Podczas gdy większość europejskich wód kąpielowych jest w doskonałym stanie z bakteriologicznego punktu widzenia, zanieczyszczenie chemiczne wód powierzchniowych i gruntowych pozostaje znaczące i może zostać pogłębione przez zmieniający się klimat. Poprawa odporności wody w kontekście ludzi i środowiska ma zatem kluczowe znaczenie.

Inne wyzwania, jeśli chodzi o jakość wody, takie jak toksyczne zakwity sinic, które nie są częścią monitorowa-

nia, czyszczenia chemiczne nie są objęte monitorowaniem wód kąpielowych, nawet jeśli przekraczają progi prawne, które mają zapobiegać szkodom w obrębie środowiska.

Ocena opiera się na monitorowaniu kąpielisk w całej Europie, które zostały zgłoszone do EEA na sezon 2024. Obejmuje to kąpieliska we wszystkich państwach członkowskich UE, Albanii i Szwajcarii.

Oprócz tegorocznego Bathing Water Briefing (BWB, Instruktaż dotyczący kąpielisk) EEA opublikowała również zaktualizowaną interaktywną mapę pokazującą wydajność każdego kąpieliska. Dostępne są również zaktualizowane arkusze informacyjne dotyczące poszczególnych krajów, a także dodatkowe informacje na temat wdrażania dyrektywy w ocenianych krajach. **OPRAC. MMB**



nia określonego w przepisach UE dotyczących wód kąpielowych, często skutkują ostrzeżeniami i ograniczeniami dotyczącymi kąpielisk.

Jak to się bada?

Ogólna jakość wody jest monitorowana i oceniana na podstawie unijnej ramowej dyrektywy wodnej i obejmuje szerokie spektrum zanieczyszczeń chemicznych w wodach powierzchniowych i gruntowych. Zanie-

KĄPIELISKA W UE-27

Liczba zgłoszonych kąpielisk w UE wzrosła między 1990 a 2010 r. Latem 1990 r. 6 państw członkowskich UE zgłosiło łącznie 5691 kąpielisk. W 2009 r. 27 państw członkowskich UE zgłosiło 21 813 kąpielisk. W kolejnych latach liczba ta ustabilizowała się na poziomie od 21 tys. do 22 tys. W 2024 r. najbardziej zauważalną zmianą w stosunku do poprzedniego roku było to, że całkowita liczba zgłoszonych

kąpielisk w UE wzrosła o 0,4% (+82 kąpieliska) do 21 848. Większość tych uzupełnień zgłosiła Polska (+25 kąpielisk) i Hiszpania (+20 kąpielisk). Pozostałych 37 miejsc było rozmieszczonych w 9 innych krajach.

Znaczna liczba kąpielisk wymienionych w spisie nie ma klasyfikacji jakościowej; wynika to z niekompletnych zestawów danych próbek tych wód. W 2024 r. nie można było ocenić jakości 547 kąpielisk w UE. Prawie połowa z nich to nowo zidentyfikowane kąpieliska, w przypadku których nie pobrano próbek z wystarczająco odległych okresów, aby umożliwić ocenę zgodną z wymogami klasyfikacji BWD. Spośród zgłoszonych 22 127 kąpielisk w Europie w 2024 r. 85% było doskonałej jakości. W 5 krajach: na Cyprze, a także w Bułgarii, Grecji, Austrii i Chorwacji 95% lub więcej kąpielisk było doskonałej jakości. W Bułgarii oraz na Malcie, w Luksemburgu, Rumunii i Słowenii wszystkie kąpieliska miały co najmniej dostateczną jakość w 2024 r. Z drugiej strony mniej niż 70% kąpielisk miało doskonałą jakość w 5 krajach, tj. (w malejącej kolejności) w Belgii, na Węgrzech, w Estonii, Polsce i Albanii. Jednym z głównych wymogów BWD było zapewnienie, by wszystkie kąpieliska miały co najmniej dostateczną jakość do 2015 r. W sezonie kąpielowym 2024 r. wymóg ten został spełniony przez 96% wszystkich kąpielisk w UE.



EUROPE DIRECT
Warmia i Mazury



Patronat polskiej prezydencji w Radzie UE
Patronage of the Polish presidency of the Council of the EU
Patronage de la présidence polonaise du Conseil de l'UE

OLSZTYŃSKIE KINA**Czwartek, 26 czerwca**
REPERTUAR MULTIKINO

F1 / napisy: 19:30; JAK WYTRE-SOWAĆ SMOKA / familijny / dubbing: 10:30, 11:30, 12:30, 13:20, 14:20, 16:10, 17:10, 18:10, 19:00; JAK WYTRESOWAĆ SMOKA / familijny / napisy: 15:20, 21:00; ELIO / familijny / dubbing: 10:00, 11:15, 12:25, 13:40, 14:50, 16:05, 18:30; 28 LAT PÓŹNIEJ / napisy: 12:15, 14:50, 17:25, 20:20; LILO I STITCH / familijny / dubbing: 10:00, 11:00, 12:35, 13:35, 15:10, 16:10, 17:45, 18:45; MAŁE MIŁOŚCI / napisy: 20:00; RYTUAŁ / napisy: 17:10; BALLERINA. Z UNIWERSUM JOHNA WICKA / napisy: 20:50; MISSION: IMPOSSIBLE - THE FINAL RECKONING / napisy: 20:00; ŚWINKA PEPPA POZNAJE DZIDZIUSIA / familijny / dubbing: 10:25; KARATE KID: LEGENDY / dubbing: 10:00, 12:00; MATERIALIŚCI / napisy: 14:20, 17:00, 19:40; MINECRAFT: FILM / familijny / dubbing: 10:05; OSZUKAĆ PRZEZNACZENIE: WIĘZY KRWI / napisy: 21:20

REPERTUAR HELIOS

F1 / napisy: 20:00; ELIO / familijny / dubbing: 11:45, 12:45, 14:00, 15:10, 16:15, 17:30, 18:30; 28 LAT PÓŹNIEJ / napisy: 13:00, 15:40, 18:15, 20:30; JAK WYTRESOWAĆ SMOKA / familijny / dubbing: 12:15, 13:15, 15:00, 16:00, 17:45, 18:45; MATERIALIŚCI / napisy: 12:30, 15:20, 19:00, 20:45; RYTUAŁ / napisy: 16:40, 19:30; LILO I STITCH / familijny / dubbing: 12:00, 14:30, 17:00; BALLERINA. Z UNIWERSUM

JOHNA WICKA / napisy: 14:00, 21:00; MISSION: IMPOSSIBLE - THE FINAL RECKONING / napisy: 19:45; KARATE KID: LEGENDY / dubbing: 11:45; FENICKI UKŁAD / napisy: 21:30

REPERTUAR AWANGARDA

Wszystkie odcienie światła - prod. Indie, Francja: godz. 17.45; Carlo Acutis. Plan na życie - prod. USA: godz. 17.45; Wiosna Juliette - prod. Francja: godz. 18.00; Amelia - prod. Francja: godz. 19.30; Zagubiona autostrada - prod. USA, Francja: godz. 19.45; Prosta historia - prod. Francja, USA, Wielka Brytania: godz. 19.45

26 czerwca**WARSZTATY MUZYKA. IMPRESJE I INSPIRACJE TWÓRCZE****Olsztyn**

Warsztaty dla seniorów prowadzone przez studentów II roku studiów magisterskich na kierunku: Edukacja artystyczna w zakresie sztuki muzycznej Instytutu Muzyki na Wydziale Sztuki UWM w Olsztynie pod opieką merytoryczną dr Alicji Tupieki Buszmak.

Godz. 10.00, Wojewódzka Biblioteka Publiczna (sala konferencyjna), ul. 1 Maja 5.

26 czerwca**51. OGÓLNOPOLSKIE SPOTKANIA ZAMKOWE „ŚPIEWAJMY POEZJĘ” Olsztyn**

„Nieobecność” - koncert pamięci Ewy Demarczyk
Godz. 18.00, Filharmonia Warmińsko-Mazurska, ul. Głowackiego 1.

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL 503-103-703

PRACA

dam pracę

FERMA drobiu, 668-047-381

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym, 601-772-124

Ze smutkiem zawiadamiamy,
że 17 czerwca 2025 r. odeszła
nasza kochana Żona, Mama i Babcia

ś. † p.
Maria Młot

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
28 czerwca 2025 r. o godz. 12.45 w kaplicy miejskiej
przy ul. Mariańskiej, po czym o godz. 13.15 nastąpi
odprowadzenie i pochowanie urny z prochami
Zmarłej na cmentarzu komunalnym w Dywitach.

Rodzina

729250pb1-a-M

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 23 czerwca 2025 r. odeszła od nas Nasza Kochana
Mama, Teściowa, Babcia, Prababcia, Siostra i Ciocia

ś. † p. **Christa Elżbieta Szpakowska**

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
27 czerwca 2025 r. (piątek) o godz. 10.30 modlitwą
różańcową w kaplicy przy ul. Mariańskiej, skąd
o godz. 11.00 nastąpi wyprowadzenie na Mszę Świętą
Pogrzebową do parafii Najświętszego Serca Pana
Jezusa przy ul. Kopernika. Ceremonia pochowania
odbędzie się na cmentarzu komunalnym w Dywitach.
Kondukt żałobny wyruszy od wschodniej bramy,
od strony Kieźlin.
Pogrążona w smutku rodzina

743250pb1-a-M

Z głębokim smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci
naszego wieloletniego, byłego pracownika

Haliny Urban

Pogrążonym w bólu

Rodzinie i Przyjaciołom

składamy szczere wyrazy współczucia.

Dyrekcja i Współpracownicy
z Wojewódzkiego Zespołu Lecznictwa
Psychiatrycznego w Olsztynie

745250pb1-a-M

Z głębokim żalem i smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o tragicznej śmierci

ś. † p.
Anity Ostaszyk

żony emerytowanego płk. SW Piotra Ostaszyka.

Przekazujemy serdeczne wyrazy współczucia
oraz słowa wsparcia pogrążonym w żałobie

Rodzinie i Najbliższym

Funkcjonariusze i pracownicy
Zakładu Karnego w Iławie

744250pb1-a-M



**USŁUGI
POGRZEBOWE**

ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A

☎ **89 534 72 42, 605 635 908**

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24

(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)

☎ **89 526 66 01, 605 665 909**

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

6146190pb1-k-M



dawniej **market**

OLSZTYN 895 355 300
ul. Lengowskiego 18-20 602 327 277
BISKUPIEC 897 152 093
ul. Armii Krajowej 4 608 680 642

POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09
Pomożemy Ci godnie pożegnać

7250tbp-a-M

**Małgorzacie Trocha
i Piotrowi Tomporowskiemu**

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają Dyrekcja i Pracownicy
Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Olsztynie

2250tbp1-a-M

**NAGROBKİ POJEDYNCZE • NAGROBKİ PODWÓJNE
• NAGROBKİ URNOWE • RZEŻBY**

PIK GRANIT
KAMIENIARSTWO

Oryginalne i wytworne nagrobki, eleganckie
oraz unikalne rzeźby, idealnie dopełniają wygląd nagrobka.

Do każdego zlecenia
podchodzimy indywidualnie
i jest ono dla nas swoistym wyzwaniem.
Zadowolenie klienta
to podstawa, stawiamy je sobie
jako najwyższą poprzeczkę.

PIK GRANIT
Olsztyn, ul. Wadąska 9

Dobre Miasto,
ul. Wojska Polskiego 30a

Pasłęk, ul. Sprzymierzonych 15

Zakład czynny jest w godzinach: pon.-pt. 9.00-17.00, sob. 9.00-13.00
tel. 788 861 741, e-mail: biuro@pikgranit.pl
www.pikgranit.pl

484250tbr-a-M



JUŻ OTWARTE!

DOM POGRZEBOWY OLSZTYN-DYWITY

USŁUGI POGRZEBOWE • pogrzeby urnowe od 4800 zł

OFERUJEMY:

* kremację w naszym krematorium * salę pożegnań z możliwością
organizacji mszy pogrzebowej * nowoczesną chłodnię * trumny, urny
* limuzynę pogrzebową marki Mercedes

Dom Pogrzebowy i Krematorium Drejka, Olsztyn, ul. Wadąska 50, tel. 48 731 108 108, e-mail: dompogrzebowy.olsztyn@gmail.com



312250tbr-d-G

RYWALE OKAZALI SIĘ ZBYT SILNI

SIATKÓWKA PLAŻOWA\\ W środę odbyły się kwalifikacje do turnieju VW Beach Pro Tour Warmia Mazury Challenge 2025. Do rywalizacji przystąpiło 30 męskich i 26 kobiecych duetów. Z Polaków zakwalifikowały się jedynie Julia Radelczuk i Natalia Okła.

Nad jezioro Szelań Mały w kultowych dla polskiej siatkówki plażowej Starych Jabłonkach rozgrywki na najwyższym poziomie międzynarodowym w tej dyscyplinie sportowej powróciły w ubiegłym roku.

Turniej VW Beach Pro Tour Warmia Mazury Challenge 2025 rozpoczął się wśród punktualnie o godz. 8, a pół godziny później Bartosz Uznański-Wiśniewski jako drugi Polak w historii polecał w kosmos. Forma białoczerwonych par na piaszczystych boiskach przy Hotelu Anders w Starych Jabłonkach daleka była jednak od kosmicznej. Żaden z siedmiu polskich zespołów męskich, które zagrały w kwalifikacjach, nie zdołał awansować do turnieju głównego. Najmocniej swoim rywalom postawili się Maciej Kałuża i Maciej Rudol, którzy przegrali 0:2 (20-22, 18-21) z Włochami Alfieri/Ranghieri, oraz



W czwartek w Starych Jabłonkach kibice obejrzą aż 48 meczów na czterech boiskach

Jędrzej Brożniak i Piotr Janiak, którzy ulegając po zaciętym meczu Ukraincom Datsiuk/Bublyk 0:2 (16:21, 21:23).

– Zakusy były duże, ale raczej realistyczne. Naszym głównym celem było zakwalifikowanie się do turnieju głównego. To pokazuje, jakie mieliśmy założenia – nie stawialiśmy się w roli faworytów, bo wiemy, jaką jesteśmy parą. Oczywiście

trudno startować w eliminacjach bez takiego celu, jakim jest ich przejście. Niestety, początek meczu kompletnie nam się nie ułożył. Mam wrażenie, że nasz organizm jeszcze się nie obudził, nie wszedł na odpowiedni poziom. W drugim secie prowadziliśmy już przez sporą część, ale, niestety, wypuściliśmy przewagę w końcówce. Szkoda, bo mieliśmy realną

szansę doprowadzić do tie-breaka, ale mecz skończył się, jak się skończył. Taki jest sport – powiedział Jędrzej Brożniak.

Spośród pięciu polskich par żeńskich najlepiej spisały się Julia Radelczuk i Natalia Okła, które jako jedyne ze wszystkich białoczerwonych par awansowały dalej. Młode zawodniczki wygrały najpierw 2:1 (19-21, 21-11, 15-12) z Greczynkami Triantafyllidi/Manavi, a w drugim meczu rozprawiły się z faworyzowanymi Ukrainkami Serdiuk/Romaniuk 2:0 (21-19, 21-17).

– Bardzo się cieszymy. Czujemy się jak wsiódmym niebie, miałyśmy przecież naprawdę mocne przeciwniczki – numer jeden w kwalifikacjach, więc solidnie się przygotowałyśmy, dałyśmy z siebie wszystko i zagrałyśmy bardzo dobrze – powiedziała zadowolona Julia Radelczuk.

– Cieszymy się tym bardziej, że to turniej typu chal-

lenge, rozgrywany w Polsce, czyli u nas w domu. To świetna sprawa mieć okazję zagrać tutaj i jeszcze wywalczyć awans do turnieju głównego. Gramy tutaj po raz pierwszy, dlatego ta radość jest jeszcze większa – dodała Natalia Okła.

W zdecydowanie gorszym nastroju były Aleksandra Zdon i Justyna Łukaszewska, które uległy litewskiej parze Kvedaraite/Kovalskaja. – To nie było udane otwarcie w naszym wykonaniu. Było widać, że dziewczyny są naprawdę dobrze przygotowane – jeżdżą po takich turniejach, regularnie grają, zdobywają doświadczenie. Po prostu widać ich obycie i przygotowanie. My natomiast cieszymy się, że mamy możliwość rywalizować z takimi zawodniczkami. Dziękujemy organizatorom za zaproszenie i możliwość udziału w tak prestiżowym turnieju. To duże wydarzenie, przyjeżdżają tutaj drużyny z ca-

łego świata, żeby poczuć tę wyjątkową atmosferę – powiedziała Aleksandra Zdon.

Zawody w Starych Jabłonkach są jednym z ośmiu turniejów kategorii challenge rozgrywanych w ramach cyklu VW Beach Pro Tour. Stawką są nie tylko prestiż i punkty rankingowe (400 punktów dla zwycięzców), ale też łącznie 250 tysięcy dolarów. Zwycięskie duety wyjadą z Jabłonek bogatsze o 20 tysięcy dolarów.

PROGRAM TURNIEJU

- **Czwartek, g 8-20:** turniej główny kobiet i mężczyzn (48 meczów na 4 boiskach)
- **Piątek, g. 8-18:** turniej główny kobiet i mężczyzn (40 meczów na 4 boiskach)
- **Sobota, g. 9-11:** turniej mężczyzn; **g. 11-17:** ćwierćfinały kobiet i mężczyzn; **g. 17-19:** półfinały kobiet
- **Niedziela, g. 10-12:** półfinały mężczyzn (stadion główny); **g. 12-17:** finały kobiet i mężczyzn (stadion główny); **g. 17-18:** ceremonia wręczenia nagród

SPORT W TV

- **Golf.** Rocket Classic (21 Eurosport 2)
- **Kolarstwo.** Mistrzostwa Francji - jazda indywidualna na czas (14, 16 Eurosport 1)
- **Lekka atletyka.** Drużynowe

- Mistrzostwa Europy w Madrycie (15.55 TVP Sport)
- **Piłka nożna.** Mistrzostwa Europy U-19, finał: Hiszpania - Holandia (19.50 TVP Sport)
- **Piłka ręczna.** Mistrzostwa świata U-21 - ćwierćfinały

- (13.50 Polsat Sport 3, 20.50 Polsat Sport 2)
- **Rajdowe Mistrzostwa Świata:** Rajd Grecji (16.15, 17 Motowizja)
- **Siatkówka.** Liga Narodów: Francja - Japonia, Holan-

- dia - Niemcy, Serbia - Kuba, Brazylia - Chiny, Kanada - USA (13.45, 16.25, 19.45, 22.45, 02.15 Polsat Sport 1), Turcja - Ukraina (17.15 Polsat Sport 2)
- **Tenis.** Turniej Wimbledon - eliminacje (12 Polsat

- Sport 1, 14, 16 Polsat Sport 2, 17.15, 19 Polsat Sport 3); turniej ATP na Majorce (11.30, 15.30 Polsat Sport 3); turniej WTA w Bad Homburg (11.30, 13.30, 16, 17.30 Canal+ Sport2)

- **Wspinaczka.** Puchar Świata w Innsbrucku - bouldering mężczyzn (19.25 Eurosport 1)
- **Żużel.** Metalkas 2. Ekstraliga: Abramczyk Polonia Bydgoszcz - Moonfin Malesa Ostrów Wlkp. (18.30 Canal+ Sport5)

SPODENKI PŁOTKARZA, PRZESYT KLUBOWYM MUNDIALEM, ŚWIĄTEK I PIŁKARKI

Iga Świątek nie jest już, niestety, dominatorką ani maszyną wygrywającą wszystko czy niemal wszystko, co się da wygrać. Dziś musi wyszarpywać zwycięstwa – i robi to, pokazując charakter, czyli coś, co kibice cenią szczególnie. Charakternemu zawodnikowi wybacza się porażki, sfrustrowanemu mistrzowi już nie. Powrót panny Igi w pierwszym secie w meczu z niegdyś najlepszą tenisistką świata Wiktorią Azarenką z Białorusi od 1:4 do 6:4 (a potem 6:4 w drugim secie) pokazuje, że choć Polka spad-

ła już pod koniec pierwszej dziesiątki w rankingu WTA, to jednak dalej jest walczykiem i nie przegrywa już z własną bezsilnością. Chciałoby się napisać: „Niech się młodzi uczą”, ale przecież Świątek ma zaledwie 24 lata i dalej jest młoda... Nie narzekajmy na Igę Świątek! Zwłaszcza gdy zobaczymy, co się dzieje z Polakami w eliminacjach Wimbledonu. Maja Chwalińska (numer 126 w rankingu WTA) już w pierwszej rundzie przegrała z Cypryjką (jest na miejscu... 232 w tymże

rankingu). Katarzyna Kawa, choć w trzech setach, ale wygrała z zawodniczką z 523 miejsca w rankingu WTA, co nie jest powodem do skakania z radości. Linda Klimowiczowa przegrała, jak Chwalińska, w pierwszej rundzie kwalifikacji w trzech setach z 17-letnią Amerykanką. Polski Wimbledon na razie mamy na lekki minus. Wolę pisać o realnym sporcie, a nie wzorem niektórych dziennikarzy sportowych zajmować się, za przeproszeniem, kłopotami amerykańskiego płotkarza (na 400 m)

Chrisa Robinsona na mityngu w Ostrawie, który bez przerwy poprawiał spodenki po to, żeby ukryć wypadającego z nich... penis. Szczerze mówiąc, to nie uważam tego za news sportowy. Tym newsem jest to, że Janek, mimo że chyba nie dopasował stroju, potrafił jednak wygrać bieg z najlepszym swoim czasem w tym roku. Ciekawe tylko, czy w większych spodenkach biegłby szybciej? Nie podniecam się specjalnie klubowymi mistrzostwami świata w piłce nożnej. Mam poczucie przesyty: za dużo

klubów, za dużo meczów – gigantomania. Szczerze mówiąc, to bardziej będę się zajmował futbolowymi mistrzostwami Europy kobiet, które rozpoczną się w przyszłym tygodniu w Szwajcarii, a w których po raz pierwszy wezmą udział Białoczerwone. ME jeszcze się nie zaczęły, a już mają sukces świadczący o coraz większym zainteresowaniu damskim futbolem: sprzedano już 570 tysięcy biletów na 673 tysiące. Zatem na pewno padnie nowy rekord frekwencyjny kobiecych mistrzostw Starego Kontynentu,



który do tej pory należał do Anglii, gdzie podczas ME przed dwoma laty mecze obejrzało 575 tysięcy kibiców. Nasze zawodniczki pierwsze spotkanie rozegrają z Niemkami, a konfrontacja z naszym zachodnim sąsiadem, obojętnie w jakiej dyscyplinie sportu, zawsze wyzwała w zawodniczkach i kibiczkach i kibicach szczególnie emocje... **RYSZARD CZARNECKI**

KLUBÓW MNIEJ, ALE GRANIA WCIĄŻ DUŻO

SIATKÓWKA Prezesi 14 klubów rywalizujących w PlusLidze ustalili kalendarz, system rozgrywek na sezon 2025/26 oraz nowy regulamin systemu wideoweryfikacji. Sezon rozpocznie się 21 października, a zakończy najpóźniej 13 maja 2026 roku.

Sezon będzie wyjątkowy, bo bardzo skumulowany, ze świetnie zbudowanymi zespołami – mówi Artur Popko, prezes Polskiej Ligi Siatkówki. – Myślę, że również czas na przygotowanie drużyn jest bardzo długi, czyli do startu sezonu będą gotowe na sto procent. Myślę, że będziemy mieli od pierwszej piłki duże emocje. Reprezentanci również po raz pierwszy będą po trzech czy czterech tygodniach przerwy po imprezie głównej. Wchodzimy w nowy kalendarz stałego podziału między czasem na reprezentację i ligi. Jest on dla nas, niestety, trudny, bo czasu na granie jest mniej niż wcześniej. Pamiętajmy także, że aż sześć naszych klubów zagra w europejskich pucharach. Kalendarz będzie napięty, ale myślę, że sezon wyjątkowo emocjonujący.

– Przygotowujemy się do rozgrywek, na razie pod względem medycznym – wyjaśnia Kryspin Baran, prezes wicemistrzów Polski Aluronu CMC Warta Zawiercie. – Jest wielu zawodników, którzy leczą kontuzje w sposób bardziej inwazyjny niż by to było możliwe w trakcie se-



Plusligowy sezon siatkarze rozpoczną 21 października, a zakończą – w razie pięciomeczowego finału - 13 maja

zonu. Zaczynamy później niż przed rokiem ze względu na mistrzostwa świata. To była jedna z przyczyn dyskusji o zmniejszeniu zespołów PlusLidze, bo wiedzieliśmy o tym facie z dużym wyprzedzeniem. W związku z tym startujemy w lidze z 14 zespołami (do tej pory w PlusLidze rywalizowało 16 klubów - red.), ale i tak będziemy mieli napięty terminarz. Natomiast teraz mamy czas na odpoczynek, na

leczenie i jesteśmy pełni emocji przed nowymi rozgrywkami.

Prezesi klubów zaakceptowali także nowy regulamin systemu challenge. Polski system, wprowadzony i wymyślony właśnie w PlusLidze, już obecnie dawał możliwość sprawdzenia większej liczby akcji w porównaniu do regulacji w innych ligach czy rozgrywkach międzynarodowych, a od sezonu 2025/26 zostanie jeszcze

rozszerzony. Nie będzie już żadnych akcji, których nie będzie można sprawdzić przy pomocy wideoweryfikacji.

– SYSTEMY SĄ CORAZ BARDZIEJ DOSKONAŁE – TWIERDZI ARTUR POPKO. – MAJĄ NAJLEPSZE KAMERY, JAKIE NA TEN MOMENT SĄ DOSTĘPNE. WKRÓTCE BĘDĄ PODŁĄCZONE POD SZTUCZNĄ

INTELIGENCJĘ, KTÓRA JESZCZE PRZYSPIESZY CHALLENGE. STĄD NOWE ROZWIĄZANIE, BY WYNIK SPORTOWY BYŁ JAK NAJBARDZIEJ SPRAWIEDLIWY.

– Uważam, że nowy pomysł zafunkcjonuje wtedy, kiedy będzie pełne zrozumienie i partnerstwo w chęci osiągnięcia celu również z sędziami – dodaje prezes Baran. – To jest bardzo ciekawe, ale pewnie pierwsze koleжки będą musiały zweryfikować to pełne zrozumienie, ten sposób szukania czegoś, co do tej pory nie było poddane weryfikacji, a co będziemy chcieli weryfikować. Ta zmiana musi być odbierana jako chęć szukania sprawiedliwości w sporcie, bo do tej pory często w obrazie telewizyjnym coś widać było i wszyscy machali rękami, kibice z trybun machali rękami, a formalnie nie można było tego weryfikować. Bardzo ciekawa propozycja, która może wnieść wiele dobrego do naszych rozgrywek.

W trakcie wtorkowego spotkania dotarła oficjalna informacja z CEV, że dziką kartę do Ligi Mistrzów otrzymała Asseco

Resovia Rzeszów. Poza nią w Champions League zagrają także Bogdanka LUK Lublin, Aluron CMC Warta Zawiercie i PGE Projekt Warszawa.

– Na pewno występy w Lidze Mistrzów były dla nas marzeniem, bo szczególnie ta nadchodząca edycja będzie złożona z najmocniejszych drużyn w Europie – mówi Piotr Maciąg, prezes Asseco Resovii. – Cieszymy się, że nasza aplikacja została pozytywnie rozpatrzona, wierzę, że będziemy godnie reprezentować polską siatkówkę na europejskich parkietach. Nasza drużyna jest gotowa na to, aby rywalizować z tymi najlepszymi. Wracając do naszych rozgrywek, liga zapowiada się bardzo ciekawie. Z pewnością jest w dalszym ciągu sporo drużyn, które myślą o tym, aby znaleźć się w strefie medalowej. Kalendarz będzie napięty i myślę, że nasza szeroka kadra, którą zbudowaliśmy, będzie pomocna w tych nadchodzących rozgrywkach. Z optymizmem i nadzieją wchodzimy w ten nowy sezon. Liczymy, że będzie dla nas udany i przyniesiemy naszym kibicom sporo radości – kończy prezes Resovii.

DWIE STRONY SIATKI

Fin Tommi Tiilikainen został trenerem Projektu Warszawa. 38-letni szkoleniowiec zastąpi zwolnionego w maju Piotra Grabana. Projekt zakończył plusligowy sezon na trzecim miejscu.

– Jestem niezwykle podekscytowany faktem, że dołączam właśnie do Projektu, jestem szczęśliwy, że będę prowadził zespół w PlusLidze. Warszawa to miasto o bogatych sportowych tradycjach, a nasz zespół ma wszystko, aby celować w spełnienie największych marzeń. Naszym celem jest nie tylko sukces w krajowej lidze, ale także godne reprezentowanie zespołu i Polski na scenie

międzynarodowej – powiedział Tiilikainen, cytowany na oficjalnej stronie internetowej klubu. Fin ma za sobą triumfy w krajowych ligach w ojczyźnie i w Korei Południowej, gdzie pracował przez ostatnie cztery lata, zdobywając tytuł trzykrotnie i raz zajmując drugie miejsce z Incheon Korean Air Jumbos. Prowadził również japońską ekipę Wolfdogs Nagoya, w której jednym z jego podopiecznych był Bartosz Kurek. Graban był trenerem Projektu od 28 listopada 2022 roku. Jego największym sukcesem był triumf w Pucharze Challenge w lutym 2024.

Rozgrywający reprezentacji Polski Marcin Janusz nie jest już zawodnikiem Zakсы Kędzierzyn-Koźle, z którą dwa razy triumfował w Lidze Mistrzów (2022 i 2023), dwa razy w Pucharze Polski (2022, 2023), Superpucharze Polski (2023) i zdobył mistrzostwo Polski (2022).

Nie poinformowano jaki będzie nowy zespół zawodnika. Wcześniej Zaksy poinformowała, że z drużyny odchodzą: Daniel Chitigoi, Kajetan Kubicki, Bartosz Kurek, Maciej Nowosiński, Mateusz Poręba, Erik Shoji, Andreas Takvam. Wiadomo też, że do Ślepska Małow Suwałki przechodzi

były już środkowy kędzierzyńskiej drużyny David Smith. Na razie nie znany jest ani jeden nowy zawodnik Zakсы. Wiadomo tylko, że trenerem drużyny pozostaje Andrea Giani.

26-letnia atakująca Taylor Denise Bannister reprezentować będzie barwy DevelopResu Rzeszów. Amerykańska siatkarka jest córką Kennetha Darnella Banistera, byłego koszykarza klubów NBA New York Knicks i Los Angeles Clippers. Mierząca 196 cm zawodniczka przez cztery ostatnie sezony reprezentowała barwy zespołu Vasas Obuda Budapeszt, a wcześniej



Marcin Janusz

grała w amerykańskim LSU Athletics. Pochodzi z usportowionej rodziny. Jej mama Pennie grała w koszykówkę w uniwersyteckim zespole

le Rice University, a tata Kenneth Darnell w latach 80. zagrał łącznie 253 mecze na parkietach NBA. Później grał też w Izraelu czy Hiszpanii.



SPORT.wm.pl

CZWARTEK-ŚRODA 26.06-02.07.2025

BUKOWIECCY POWALCZĄ W MADRYCIE

LEKKA ATLETYKA\\ Od czwartku do niedzieli 46 polskich sportowców będą walczyć w Madrycie o punkty w 11. edycji drużynowych mistrzostw Europy. W składzie biało-czerwonych są m.in. Natalia Bukowiecka oraz jej mąż Konrad, kulomiot AZS UWM Olsztyn.

Drużynowe mistrzostwa Europy w lekkoatletyce są rozgrywane od 2009 roku. Początkowo odbywały się w każdym sezonie, lecz od 2015 roku są organizowane w cyklu dwuletnim.

Polscy lekkoatleci w 2013 roku zajęli trzecie miejsce w DME w Gateshead oraz rok później w Brunshwiku. W 2017 roku byli drugimi w Lille, a jako gospodarze triumfowali w 2019 roku w Bydgoszczy i dwa lata później w Chorzowie.

OSTATNIA IMPREZA TEJ RANGI ODBYŁA SIĘ W 2023 ROKU NA STADIONIE ŚLĄSKIM I BYŁA CZĘŚCIĄ MULTIDYSCYPLINARNYCH IGRZYSK EUROPEJSKICH. WYGRALI WÓWCZAS WŁOSI PRZED POLAKAMI I NIEMCAMI.

Reprezentacje w lekkoatletycznych drużynowych ME są podzielone na trzy dywizje. W pierwszej dywizji znajduje się 16 zespołów: Polska, Czechy, Finlandia, Francja, Niemcy, Wielka Brytania, Grecja, Węgry, Włochy, Litwa, Holandia, Portugalia, Hiszpania, Szwecja, Szwajcaria i Ukraina.

Podczas drużynowych ME zawodnicy rywalizują o punkty. Za zwycięstwo w swojej konkurencji otrzymują 16 pkt, za drugie - 15, za trzecie - 14 itd. Zawody wygra reprezentacja, która wywalczy najwięcej punktów w 18 konkurencjach męskich, 18 kobiecych i sztafecie mieszanej 4x400 m, która w niedzielę wieczorem zakończy rywalizację.

Dzisiaj w pobliżu Pałacu Królewskiego w Madrycie odbędą się konkursy skoku



Podczas Memoriału Ireny Szewińskiej w Bydgoszczy Natalia Bukowiecka przebiegła 400 metrów w czasie 50,44

o tycze w udziałem Piotra Liska i Zofii Gaborskiej. Natomiast od piątku do niedzieli rywalizacja będzie toczyć się na mogącym pomieścić dziewięć tysięcy widzów Estadio de Vallehermoso. To jeden z nielicznych obiektów lekkoatletycznych na świecie, gdzie bieżnia ma kolor...limonkowy.

W reprezentacji Polski nie zabraknie gwiazd, które zdobyły już wiele medali międzynarodowych imprez. Według prognoz biało-czerwoni mają szansę na miejsce w czołowej trójce.

- Te zawody są swoistym podsumowaniem pierwszej części sezonu letniego. Byliśmy w ostatnich tygodniach świadkami wielu naprawdę wartościowych startów polskich zawodników. To napawa optymizmem przed zawodami w Madrycie. Trzeba pamiętać, że mimo tego, iż lekkoatletyka jest spor-

tem indywidualnym, to podczas drużynowych mistrzostw Europy wszyscy walczą o wspólny sukces zespołu - podkreślił prezes PZLA Sebastian Chmara.

DLA SPECJALIZUJĄCEJ SIĘ W BIEGU NA 100 M EWY SWOBODY BĘDZIE TO PIERWSZY START W SEZONIE LETNIM. W TEGOROCZNYCH HALOWYCH MISTRZOSTWACH ŚWIATA I EUROPY POLKA ZAJĘŁA CZWARTE MIEJSCE.

Natomiast Natalia Bukowiecka sezon letni rozpoczęła od startu w mistrzostwach świata sztafet w Kantonie. W tym roku nie złamała jeszcze bariery 50 sekund w biegu na 400 m. Najlepiej poszło jej 30 maja podczas Memoriału Ireny Szewińskiej w Bydgoszczy, gdy uzyskała 50,44.

Z kolei Jakub Szymański zimą pobił rekord Polski w biegu na 60 m ppł i został halowym mistrzem Europy. W sezonie letnim najlepszy wynik w biegu na 110 m ppł uzyskał 17 czerwca w Turku - 13,35.

O dobry wynik powalczą też Pia Skrzyszowska, która w zeszły piątek podczas mitingu Diamentowej Ligi w Paryżu przebiegła 100 m ppł w 12,67, czym udowodniła, że jej forma rośnie. Doświadczony tyczkarz Piotr Lisek w tym sezonie kilka razy przekroczył barierę 5,70 i w Madrycie będzie walczył o czołowe miejsca.

W rzucie młotem wystartują 36-letni Paweł Fajdek i 39-letnia Anita Włodarczyk, których zawsze należy upatrywać w gronie kandydatów do zwycięstwa na europejskiej scenie.

Warmię i Mazury będzie w Madrycie reprezentował jedynie Konrad Bukowiecki, kulomiot AZS UWM Olsztyn.

PROGRAM DME

Czwartek

16.00 - skok o tyczce M (Piotr Lisek)
18.20 - skok o tyczce K (Zofia Gaborska)

Piątek

18.20 - rzut młotem M (Paweł Fajdek)
18.41 - pchnięcie kulą K (Klaudia Kardasz)
19.10 - 400 m K (Natalia Bukowiecka)
19.30 - 400 m M (Maksymilian Szwed)
20.00 - 5000 m K (Weronika Lizakowska)
20.22 - trójskok M (Wojciech Galik)
20.30 - 800 m M (Bartosz Kitliński)
20.37 - rzut dyskiem K (Daria Zabawska)
20.55 - 3000 m z przeszkodami M (Maciej Megier)
21.18 - 100 m K (Ewa Swoboda)
21.35 - 100 m M (Oliwer Wdowik)

Sobota

18.00 - skok w dal M (Piotr Tarkowski)

18.17 - rzut młotem K (Anita Włodarczyk)
19.22 - 110 m ppł M (Jakub Szymański)
19.49 - skok wzwyż M (Mateusz Kotodziejski)
19.53 - 100 m ppł K (Pia Skrzyszowska)
20.15 - 800 m K (Anna Wielgosz)
20.22 - trójskok K (Adrianna Laskowska)
20.37 - rzut dyskiem M (Oskar Stachnik)
20.41 - 400 m ppł M (Paweł Mieziński)
20.59 - 400 m ppł K (Anna Gryc)
21.20 - 4x100 m M (ew. Oliwer Wdowik, Igor Bogaczyński, Adrian Brzeziński, Dominik Kopeć, Patryk Krupa, Łukasz Żak)
21.38 - 4x100 m K (ew. Ewa Swoboda, Magdalena Niemczyk, Magdalena Stefanowicz, Krystina Cimanouska, Wiktor Gajosz, Jagoda Żukowska)

niedziela, 29 czerwca

18.00 - pchnięcie kulą M (Konrad Bukowiecki)
18.15 - rzut oszczepem K (Maria Andrejczyk)
19.00 - 200 m K (Magdalena Niemczyk)
19.20 - 200 m M (Igor Bogaczyński)
19.40 - skok wzwyż K (Maria Żodzik)
19.50 - 1500 m K (Klaudia Kazimierska)
19.59 - skok w dal K (Anna Matuszewicz)
20.13 - 1500 m M (Filip Rak)
20.22 - rzut oszczepem M (Marcin Krukowski)
20.40 - 3000 m z przeszkodami K (Kinga Królik)
21.10 - 5000 m M (Kamil Herzyk)
21.46 - 4x400 m X (ew. Natalia Bukowiecka, Karolina Łozowska, Justyna Święty-Ersetic, Maksymilian Szwed, Kajetan Duszyński, Daniel Sottysiak)

* Transmisja na żywo w TVP Sport